



Wystawa objęta honorowym patronatem
Jego Magnificencji Rektora UMCS
Prof. dr. hab. Stanisława Michałowskiego

Teatr - Próba - Spektakl

GONG-2

Scenariusz wystawy : Oddział Informacji Naukowej
Realizacja graficzna: www.ftpstudio.pl


BG UMCS
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTET MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ



UMCS
UNIWERSYTET MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ

W roku 2015 mija pięćdziesiąt lat od czasu gdy studencki teatr GONG 7.30 otrzymał własną dużą scenę w oddanym do użytku budynku Domu Kultury Studenckiej „Chatka Żaka”. Wraz z przejęciem przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej mecenatu nad teatrem nastąpiła zmiana jego nazwy na Akademicki Teatr UMCS GONG 2. Andrzej Rozhin, który miał już na swoim koncie wyróżniający się i uhonorowany dorobek twórczy otrzymał oficjalną nominację na kierownika artystycznego tego teatru.

Jubileuszowa ekspozycja stanowi próbę przypomnienia wyjątkowych wydarzeń ze studenckiego ruchu teatralnego w Lublinie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Przywołuje działalność Andrzeja Rozhina, założyciela teatru Gong, aktora, reżysera, *spiritus movens* festiwalu Studencka Wiosna Teatralna, który odbywał się corocznie w Lublinie w latach 1966-1974.

Prezentowana wystawa została podzielona na trzy części, charakteryzujące różne aspekty działalności i dziedzictwa Gongu:

Część pierwsza – TEATR – przedstawia historię Akademickiego Teatru UMCS GONG 2, rejestruje wszystkie premiery teatralne oraz nagrody, odznaczenia, dyplomy i wyróżnienia zdobyte przez grupę na krajowych i zagranicznych festiwalach.

Część druga – PRÓBA – ma charakter wspomnieniowy, zawiera wypowiedzi członków teatru GONG 2 na temat poszczególnych przedstawień, prób, tournée i życia zakulisowego.

Część trzecia – SPEKTAKL – to prezentacja dokumentacji fotograficznych, scenariuszy, programów i afiszy najważniejszych, wielokrotnie nagradzanych przedstawień teatralnych z okresu czternastoletniej działalności grupy. Znalazły się tu również prezentacje audiowizualne, będące zarówno fragmentami nagrań poszczególnych przedstawień, jak i wywiadów udzielonych przez Andrzeja Rozhina.

Ekspozycja wzbogacona jest materiałami archiwalnymi, fotografiami z przedstawień, oryginalnymi afiszami oraz nagrodami otrzymanymi przez Gong 2.

Wystawa została przygotowana i zrealizowana przez Oddział Informacji Naukowej BG UMCS: Urszula Poślada - scenariusz, Grzegorz Szczypa - opracowanie tekstowe, Krzysztof Wróblewski - opracowanie audiowizualne, Marzena Bukowska, Agnieszka Zawadzka, Piotr Sękowski, Alla Tarasiuk, Barbara Woźniak, Małgorzata Ziółkowska, Anna Piwońska, Krzysztof Adach - opracowanie techniczne. W projektowaniu ekspozycji czynnie włączyli się pracownicy Muzeum UMCS: Dariusz Boruch i Jerzy Kasprzak.

Fotografie wykorzystane na wystawie i w katalogu pochodzą z archiwum Andrzeja Rozhina i Barbary Michałowskiej-Rozhin oraz ze zbiorów Muzeum UMCS.

Autorzy zdjęć: Irena Jarośńska, Adam Kaczanowski, Andrzej Polakowski, Andrzej Rozhin, Mieczysław Sachadyn, Waldemar Stępień.

Wystawa poświęcona działalności Akademickiego Teatru UMCS GONG 2 (lata 1961-1974) została zainspirowana monografią Aleksandry Rozhin *Gong 2: spojrzenie w przeszłość*. Pozycja ta stanowi swoisty przewodnik po świecie studenckiej kultury teatralnej lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, pozwala nie tylko odtworzyć złożoną historię grupy, ale też wprowadza w atmosferę prac nad poszczególnymi premierami, opisuje dzieje ich recepcji oraz wyznacza niepoślednie miejsce „Gongu” na ówczesnej mapie teatralnej kraju.

TEATR

GONG 2

1 Założyciele Teatru Gong 7.30: Andrzej Rozhin, Piotr Suchora, Andrzej Ludwik Jóźwicki, Marek Leszczyński, Ewa Benesz, Tadeusz Piwoński, Barbara Michałowska

2 Tableau wykonane przez Henryka Byrę ok. 1968 roku, od góry: Barbara Michałowska-Rozhin, Andrzej Rozhin, Krzysztof Wiktor, Grażyna Stelmazyńska, Anna Kwaśniewska, Kazimierz Nuckowski, Ewa Labuńska, Anna Wróblecka, Kazimierz Bryk, Anna Seweryn, Henryk Byra, Elżbieta Barańska (scenograf), Jerzy Mazur, Janina Michalik

3 Fotografia zbiorowa aktorów i realizatorów widowiska *Każdy*, od tyłu, od lewej: Leon Barański, Barbara Zbieliak, Barbara Kaźmierczak, Andrzej Mickis, Andrzej Rozhin, Anna Żelazna, Krzysztof Wiktor, Elżbieta Orzechowska, Irena Tkacz, Ewa Leziak, Joanna Morawska, Grażyna Kukuryka, Stanisław Piwko, Grażyna Stelmazyńska, Barbara Michałowska-Rozhin, Halina Wlazłowska, Anna Kwaśniewska, Ewa Labuńska, Anna Seweryn

4 Andrzej Rozhin - rok 1966

5 Biuro Teatru Gong2

6 Biuro Teatru Gong2

7 Zespół Teatru Gong 2 w 1965 r.

8 Logo Teatru Gong 2

9 Aktorzy Teatru Gong 2



U zarania swojej działalności zespół Gong 2 funkcjonował pod mianem Gong 7.30. Grupa sformowana przez Andrzeja Rozhina, *spiritus movens* nowego lubelskiego ruchu teatralnego, działała pod pierwszą nazwą w okresie 1961-1965.

Gong 7.30 debiutował programami poetyckimi, bazującymi m.in. na tekstach Juliana Tuwima, Bolesława Leśmiana i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (*Ildefons i inni*) czy Aleksandra Błoka (*Dwunastu*). Przejście grupy od „estrady poezji” do „poetyckiego teatru” dokonało się w 1963 r. za sprawą odważnej premiery surrealistycznej *Próby pokazania pewnej kolacji głów w Paryżu we Francji* wg Jacques'a Préverta, która odbiła się szerokim echem w lubelskim środowisku. W orbitę zainteresowań Gongu znalazły się również inscenizacje wykorzystujące muzykę jazzową i wiersze młodych lokalnych poetów (*Jazz i poezja*), programy satyryczne czy rewie piosenek przedwojennych (*Więcej gazu*). W skład pierwszego zespołu teatru pod kierownictwem Andrzeja Rozhina (reżyseria i scenariusze wszystkich wystawionych w tym okresie sztuk) wchodził: Piotr Suchora, Ewa Benesz, Barbara Michałowska, Andrzej Jóźwicki, Marek Leszczyński.

Do 1965 r. premierę miało 8 widowisk, które ustaliły pozycję Gongu 7.30 na mapie polskich teatrów studenckich.



Zakończenie działalności teatru amatorskiego pod auspicjami Związku Młodzieży Socjalistycznej i przejście pod egidę Związku Studentów Polskich i Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej wymusiło zmianę nazwy grupy. W 1965 r. grupa otrzymała salę teatralną zdolną pomieścić niemal 400 widzów w świeżo ukończonym Domu Kultury Studenckiej „Chatka Żaka”; równocześnie Andrzej Rozhin został oficjalnie nominowany przez Rektora UMCS, prof. Grzegorza Seidlera, na stanowisko kierownika artystycznego Akademickiego Teatru UMCS Gong 2.

Od tego etapu, dzięki życzliwej opiece rektora uniwersytetu i oficjalnemu objęciu patronatu nad grupą przez uczelnię, Gong mógł rozwijać coraz bardziej ambitne projekty reżysera. Działająca pod nowym mianem grupa odniosła pierwszy znaczący sukces spektaklem *Twój powszedni morderca*, bazującym na wierszach Wiktora Woroszyńskiego, Louisa Aragona i pochodzących z XVII w. *Listach portugalskich* Marianny Alcoforado (m.in. i Nagroda za najciekawszy program poetycki na III Festiwalu Kultury Studentów Polskich w Warszawie w 1965 roku). Kolejną przełomową premierą była sztuka *Pieśni i songi pana Brechta* (wybór tekstów i reż. A. Rozhin), zaprezentowana podczas I Lubelskiej Wiosny Teatralnej 1966, której organizatorem i pomysłodawcą był twórca Gongu. Rozhinowska wizja Brechta została wyróżniona na I Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Awangardowych we Wrocławiu, otrzymała również Grand Prix I Lubelskiej Wiosny Teatralnej. Studencka Wiosna Teatralna okazała się żywotnym festiwalem, szybko zdobywającym szeroki rozgłos - jego ostatnia edycja odbyła się w 1974 r. Na deskach festiwalu wystąpiło ogółem 56 grup teatralnych, prezentujących ponad 100 przedstawień (Gong 2 aż sześciokrotnie zapisał się wśród zdobywców głównych nagród).



Rok 1967 przyniósł premierę *Elżbiety* *Bam* szerzej nieznanego awangardzisty rosyjskiego, Daniela Chamsa (właśc. Danila Juwaczowa), sztuki umieszczanej w kontekście teatru absurdu. *Elżbieta Bam* przyniosła lubelskiej grupie znaczące nagrody, m.in.: Grand Prix II Studenckiej Wiosny Teatralnej oraz nagrody za reżyserię i scenografię; Grand Prix IV Łódzkich Spotkań Teatralnych; II nagrodę 16 Festiwalu Internazionale del Teatro w Parmie. Pod koniec roku miała miejsce premiera *Marii*, spektaklu okolicznościowego związanego z 100 rocznicą urodzin Marii Curie-Skłodowskiej (sztuka grana była ponad pięćdziesięciokrotnie) oraz *Za! - kronika 1917 roku*, autorskiego scenariusza Rozhina opartego m.in. na utworze *Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem* Johna Reada, podnoszącym problem rewolucji. Spektakl ten nagradzano na wielu festiwalach (m.in. Grand Prix Łódzkich Spotkań Teatralnych 1967 czy II Nagroda Festiwalu Teatrów Studenckich w Krakowie 1968).

Rok 1968 upłynął pod znakiem dwóch ambiinych premier, przenoszących widza w świat literatury dawnej: *DIALOG na święto narodzenia Chrystusa Pana*, będący kompilacją wybranych przez Andrzeja Rozhina tekstów dramatów staropolskich (nagrodzony m.in. Grand Prix V Łódzkich Spotkań Teatralnych czy Nagrodą Dziennikarzy Festiwalu Teatrów w Krakowie) oraz *Testament*, przedstawienie oparte na *Wielkim Testamencie* i wierszach François Villona (docenione m.in. Grand Prix Festiwalu Fama 68).



- 1 Zespół Teatru i uczestnicy SWT na pochodzie majowym – Dariusz Paruch, Wanda Wróbel, Robert Tutak, Andrzej Kamiński niesie Elę Orzechowską
- 2 Andrzej Rozhin – maj 1974
- 3 Zespół Teatru Gong 2 w Augsburgu – tournée po RFN ze spektaklem *Spojrzenia i Droga*
- 4 Andrzej Rozhin – 1970 r.
- 5 Bożenka Kasperuk i Chłopaki
- 6 Zespół Teatru Gong 2 w 1970 r.
- 7 Zespół Teatru Gong 2 w pochodzie 1-majowym
- 8 Strona z folderu wydanego z okazji 10-lecia Teatru Gong 2

Wysoki poziom artystyczny utrzymywały kolejne premiery: w 1969 r. wystawiono *Trismus* wg Stanisława Grochowiaka (m.in. Grand Prix IV Festiwalu Studentów Polski w konkursie „Melpomena 69” w Krakowie), *Wietnam ukrzyżowany* wg scenariusza A. Rozhina (tournée: Węgry, Jugosławia, Francja). Kolejny rok przyniósł trzy premiery: *Wyznania mordercy, czyli Siegfried Müller opowiada* (m.in. Nagroda Festiwalu Fama), *Klusownicy, czyli stateczność na doświadczeniu* wg scenariusza A. Rozhina i *Laor albo posłuchajcie mandolin* wg Stanisława Czyczka. Jednym z ważniejszych spektakli, który poświadczył klasę zespołu, okazała się trzydziesta premiera teatru, która miała miejsce w 1972 r.: *Spojrzenia Tadeusza Różewicza – przygotowanie do wieczoru autorskiego*, zrealizowana z łańcuchem barokowym przepychem (na scenę wkraczał m.in. chór UMCS wraz z dyrygentem). Działalność grupy straciła impet w 1974 r. po objęciu przez Andrzeja Rozhina stanowiska dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim.

Gong 2 przestał istnieć już rok później.

W czasie funkcjonowania Gongu przez jego szeregi przewinęło się ok. 150 osób, zespół miał za sobą ponad 30 premier i 600 przedstawień, które obejrzało ok. 200 tys. widzów. O klasie pracy zespołu Andrzeja Rozhina świadczy nie tylko wiele nagród, ale również wprowadzenie Lublina do pierwszej ligi ówczesnych teatrów studenckich (w latach 1967-1970 wielu krytyków zestawiało Gong nawet z teatrami zawodowymi).



Począwszy od 1966 roku teatr Gong 2 był inicjatorem i głównym organizatorem Studenckich Wiosen Teatralnych. Odbyło się dziewięć edycji festiwalu.

I Studencka Wiosna Teatralna odbyła się w maju 1966 roku. W skład komitetu organizacyjnego wchodził Andrzej Rozhin (przez 9 edycji — dyrektor komitetu organizacyjnego), Jacek Skoczkowski, Jerzy Mazuś, Krzysztof Wiktor, Adam Kaczanowski i Janusz Świąder. Z biegiem lat skład komitetu ulegał zmianie. Organizacji festiwalu podejmowali się również Leszek Nieoczym, Grzegorz Sądecki, Zbigniew Miazga, Elżbieta Orzechowska, Anna Skoczowska, Andrzej Mickis, Henryk Byra, Leon Barański, Kazimierz Nuckowski, Franciszek Piątkowski, Janina Michalik, Aleksander Krasnodębski, Alicja Muszyńska, Grażyna Stelmazyńska, Leokadia Krawiec, Katarzyna Mackiewicz, Jarosław Szymański, Stanisław Dziechciaruk, Barbara Michałowska, Ewa Łabuńska, Henryk Dejnek, Zbyszek Żebracki, Stanisław Winiarczyk, Anna Kwaśniewska, Anna Seweryn, Danuta Kowalska-Bryk, Tadeusz Kwiatkowski, Marek Paprocki, Andrzej Molik, Jerzy Filip, Tomisław Czuchraj, Edward Chana, Maria Boratyńska, Urszula Jarošek, Andrzej Persona, Wiesław Dunkiewicz, Jan Warenycia, Anna Mościcka, Mieczysław Sachadyn, Maciej Tefelski, Anita Nowak, Tomasz Kalita, Marek Kalinowski, Irena Filus, Joanna Morawska, Barbara Kaźmierczak, Grażyna Stefanek, Barbara Zbiciak, Ewa Leziak, Jerzy Leziak, Elżbieta Skrętkowska, Małgorzata Jawor i wielu innych członków i nieczłonków AT UMCS Gong 2.



W Komitecie honorowym nad przebiegiem Wiosen czuwali przez dziewięć lat m.in. prof. dr hab. Grzegorz Leopold Seidler, prof. dr hab. Zbigniew Lorkiewicz, prof. dr hab. Wiesław Skrzydło — rektorzy UMCS, dyrektor lubelskiej filharmonii — Adam Nataneł, Jerzy Torończyk — dyrektor Teatru im. Juliusza Osterwy, rektorzy lubelskich uczelni — Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Inżynierskiej, Wyższej Szkoły Rolniczej, przedstawiciele ZSP i PZPR.

Przez wiele lat udało się teatrowi Gong 2 zapraszać do jury wybitnych ludzi kultury. W jury zasiadali między innymi: prof. Janina Garbaczowska, Maria Bechcysz-Rudnicka, Tadeusz Nyczek, Andrzej Hansbrandt, Jan Błoński, Roman Szydłowski, Jan Kłosowicz, prof. Julian Lewański, Stanisław Hadyna, Helmut Kajzar, Władysław Hasior, Adam Nataneł, Jan Pilecki, Stanisław Radwan, Jan Paweł Gawlik, Maria Berwid, Sławomir Kryśka, Jerzy Torończyk i wielu innych.

I nagrodę w pierwszej edycji Studenckiej Wiosny Teatralnej zdobył teatr Gong 2 za „Pieśni i songi Pana Brechta”, nagrodzono także Teatr STU i „Dren 59”. W drugiej edycji pierwsze miejsce zajęły ex aequo Gong 2 za „Elżbietę Bam” oraz Teatr STU za „Karla” i „Jeszcze pożyczysz”. III Studencka Wiosna Teatralna odbyła się wyjątkowo nie w maju, lecz w październiku 1968 roku. Wówczas nagrodzono Gong 2, Teatr 38, ST „Gliwice” i Studio Miniatur, które zdobyło pierwszą nagrodę w IV edycji Wiosny (ex aequo z Gongiem). V SWT wygrał Teatr 39 z Krakowa. VI SWT — Gong 2 i Teatr 77. VII SWT — znów Gong 2 i Teatr „Pleonazmus”.

Z biegiem lat formuła Studenckiej Wiosny Teatralnej ulegała zmianom. Ósma i dziewiąta edycja festiwalu nie miała już charakteru konkursowego. Zmieniła też nazwę na Lubelską Wiosnę Teatralną — Warsztat Młodego Teatru. Z roku na rok pojawiały się imprezy towarzyszące — seminaria, wystawy, maratony filmów dokumentalnych i fabularnych, koncerty oraz warsztaty i akcje performance. Teatry zazwyczaj pokazywały dwa spektakle (Gong z okazji Wiosny dawał zawsze jeden pokaz premierowy). Poza tym istniała możliwość występowania poza konkursem. W roku 1970 na V SWT pojawiły się studenckie teatry z Debreczyna, Skopje i Leningradu.

Obok (starszych od Wiosen) Łódzkich Spotkań Teatralnych — Studenckie Wiosny Teatralne należały do najważniejszych przeglądów twórczości teatralnej lat sześćdziesiątych w kraju.

(Fragment zacytowany z: A. Rozhin, *Gong 2. Spojrzenia w przeszłość*. Lublin 2004, s.269-270.)



1. Lech Helwig-Górzyński (członek jury), Andrzej Rozhin (dyrektor festiwalu), Maria Boratyńska (organizator festiwalu)
2. Publiczność przed wejściem na spektakl festiwalowy - 1974
3. Alicja Muszyńska i Elżbieta Orzechowska (biuro organizacyjne festiwalu)
4. Grażyna Stelmazyńska, Anna Seweryn, Grażyna Kukuryka, Ewa Leziak (repcja festiwalu)
5. Dyskusja po spektaklu - od lewej: Rudi Müller (Akademie der Kunst - Berlin), Kazimierz Nuckowski, Andrzej Rozhin, Anna Kosińska, Wanda Wróbel, Jan Warenycia
6. Dyskusja po spektaklu
7. Barbara Michałowska-Rozhin, Włodek Wieczorkiewicz, NN w Kilim
8. Aktorzy w czasie Festiwalu





1



3



1



2

AKADEMICKI TEATR UMCS „GONG 2” w LUBLINIE

SCENA STUDIO 70

ZRZESZENIE STUDENTÓW POLSKICH

WYZNANIA MORDERCY

czyli SIEGFRIED MÜLLER opowiada

REŻYSERIA: ANDRZEJ ROZHIN

PREMIERA STYCZEŃ 1970

AKADEMICKI TEATR UMCS „GONG 2”, LUBLIN, NOWOTKI 12
TELEFON 312-03 • SCENA STUDIO 70 • CHATKA ŻAKA II P

- 1 Dyskusja po otwarciu wystawy „X LAT TEATRU GONG2” w salach BWA w Lublinie - 1971, pierwszy z prawej: Rektor UMCS - prof. dr hab. Zdzisław Łorkiewicz
- 2 Henryk Byta, Ewa Labuńska, Andrzej Rozhin
- 3 *Wyznania mordercy* - reż. A. Rozhin, fot. A. Polakowski, Stanisław Dziesiętny, Anna Kwasniewska, Hubert Rogoziński, Anna Seweryn, Ewa Labuńska, Grażyna Stefanek, Kazimierz Bryk
- 4 Festiwal w Scheersbergu (RFN), 1972 r.

Studencka Wiosna Teatralna narodziła się w momencie, kiedy pięcioletni wtedy Gong 2 zaczął odnosić sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Wraz z tym zespołem impreza rozwijała się i przeżywała swoje najlepsze lata. Kiedy w 1974 roku przestał istnieć lubelski teatr „umaria” również Wiosna. Równocześnie rok ostatniej edycji festiwalu zbiega się ze schyłkiem pewnego ognia w dziejach studenckiego teatru. W 1975 roku następuje profesjonalizacja Teatru STU, a część zespołów - jak pisze Lech Śliwonik (Scena 1998 nr 11/12 s.23) - „uważać poczęła, że ich aktualne miejsce i postawę lepiej i pełniej określa nazwa «teatr alternatywny»”. Możemy, więc uznać, że studencka Wiosna Teatralna skończyła się w czasie, kiedy w obrębie studenckiego ruchu teatralnego nastąpiły bardzo wyraźne przeobrażenia.

Jeżeli chodzi o strukturalizację rodzajową spektakli wystawianych w czasie Studenckich Wiosen Teatralnych, to 32% z ogólnej liczby 155 spektakli stanowią inscenizacje utworów dramatycznych. Następne w kolejności to adaptacje prozy - 16% i poezji - 9%. Ostatnią grupę - 10,5% - stanowią scenariusze zbudowane na zasadzie kompilacji (montażu) różnych tekstów - prozatorskich, poetyckich czy dramatycznych; mogą być one uważane za swego rodzaju przejście do grupy „scenariuszy własnych”. Pozostała część - 32,5% - to bądź spektakle nieopierające się na konkretnym, dokładnym określonym tekście literackim, bądź scenariusze własne stworzone przez twórców studenckich. Widowiska teatralne przybierały różne formy sceniczne poczynając od konwencji misterium (*Dialog...*, teatru Gong 2 z Lublina), moralitetu (*Każdy* teatru Gong 2), szopki (*Słowo a Jakubie Szeli Środowiskowego Teatru Studenckiego „Parady” z Białegostoku*), przez komedię dell'arte (*Żywot Łazika z Tormesu* Teatru 38 z Krakowa), monodram (*Karzel* Teatru STU z Krakowa i *Treny* Teatru Jednego Aktora z Gdańska), kabaret (*Listy z ziemi Kabaretu „Skamp” z Białegostoku*), teatr satyry (*Chmury* Studenckiego Teatru „Kontrasty” z Białegostoku), komedię polityczną (*Spisek* Teatru 77 z Łodzi) i komedię obyczajową (*Szymon Słupnik* Studenckiego Teatru „Cytryna” z Łodzi), groteskę (*Pique - nique en campagne, czyli majówka* Studenckiego Teatru „Stem” z Warszawy), po widowisko poetyckie (*Cztery twarze* Studenckiego Teatru „Stem” z Warszawy) i poetyckopublicystyczne (*Rosjo, żono moja* Teatru 77 z Łodzi).

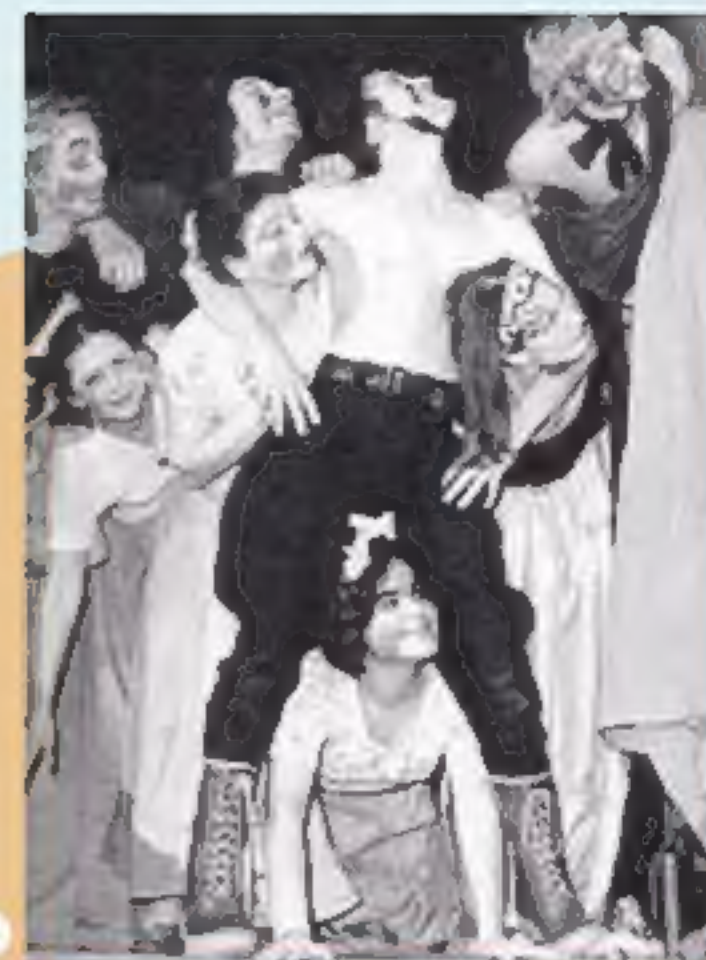
W czasie VI Wiosny Krzysztof Miklaszewski wygłosił referat zatytułowany *Starty i falstarty (O kłopotach z „drugim rzutem” teatrów studenckich)*, który został opublikowany w „Teatrze” (1971 nr 16). Wśród nowych form scenicznych najczęściej wykorzystywanych przez młodych twórców wymienia on m.in.: spektakle - meetingi, spektakle - dyskusje z widzami, spektakle - prowokacje. Lubelskie festiwale potwierdzają, iż były to formy modne w kręgu studenckiej Melpomeny. Do „najczystszych” przykładów należą: spektakl - dyskusja lubelskiego teatru Gong 2 pt. *Wyznania mordercy, czyli Siegfried Müller opowiada* prezentowana w 1970 roku czy spektakl-prowokacja Studenckiego Teatru „Nawias” z Wrocławia pt. *Publiczność zwinymysłana według sztuki Petera Handke* pokazywana w czasie VI Wiosny.

Równie popularną szczególnie w ostatnich latach lubelskiego festiwalu, była forma widowiska plastycznego. Została ona zapoczątkowana spektaklami Studenckiego Teatru „Gliwice” (*Podróźni i po części Wiosna*) i gdańskiego Teatru „a” (*Węzeł, Nazwa, Dążenie, Orfeusz i Eurydyka*), aby przeżywać swój prawdziwy rozkwit w widowiskach „Sceny Plastycznej” Teatru Akademickiego KUL (*Narodzenia* - VI SWT, *Wieczera* - VII SWT, *Włókna* - VIII LWT, *Ikar* - IX LWT).

(Fragmenty zaczerpnięte z: Magdalena Dejneka, *Studencka Wiosna Teatralna w Lublinie 1966-1974. Próba monografii*. Praca magisterska napisana na Wydziale Wiedzy o Teatrze w Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie, cytata z: A. Rozhin, *Gong 2. Spojrzenia w przeszłość*, Lublin 2004, s.271-298.)

tea
trali
Ma





KRONIKA PREMIER TEATRU GONG 7.30 / GONG 2 (1961-1976)

1. Hldefons i inni – wg J. Tuwima, B. Leśmiana, K. I. Gałczyńskiego
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Obsada: Barbara Michalowska, Ewa Benesz, Ilona Halama, Piotr Suchora, Marek Leszczyński, Andrzej Józwicki, Tadeusz Piwoński, Andrzej Rozhin
Premiera: styczeń 1962
Liczba spektakli – 15. Liczba widzów – 1300

2. Leśne wspomnienia – program poetycki zrealizowany w XX rocznicę PPR
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Premiera: styczeń 1962
Liczba spektakli – 3. Liczba widzów – 340

3. Nostalgia
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Muzyka: Jerzy Zinkiewicz i Janusz Pilarski
Obsada: Barbara Michalowska, Ewa Benesz, Ilona Halama, Piotr Suchora, Marek Leszczyński, Andrzej Józwicki, Tadeusz Piwoński, Andrzej Rozhin
Premiera: maj 1962
Liczba spektakli – 6. Liczba widzów – 900

4. Dwunastu – wg Aleksandra Błoka
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Premiera: listopad 1962
Liczba spektakli – 5. Liczba widzów – 1100

5. Próba pokazania pewnej kolacji głów w Paryżu we Francji
– wg Jacques'a Preverta
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Waldemar Niścior
Premiera: luty 1963
Liczba spektakli – 12. Liczba widzów – 1400

6. Broniewski – wieczór poezji
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Premiera: maj 1963
Liczba spektakli – 2. Liczba widzów – 280

7. Poezja i jazz
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Premiera: listopad 1963
Liczba spektakli – 4. Liczba widzów – 1300

8. Więcej gazu – rewią piosenek przedwojennych
Reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Waldemar Niścior
Premiera: październik 1964
Liczba spektakli – 6. Liczba widzów – 2800

9. Wstęgi czerwone – wg Włodzimierza Majakowskiego, Bulata Okudźawy, Aleksiego Wozniesińskiego
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Premiera: 7 listopada 1964
Liczba spektakli – 3. Liczba widzów – 320

10. Twój powszedni morderca – wg Marianny Alcoforado *Listy portugalskie*, Louisa Aragona *Elza*, Wiktora Woroszyńskiego *Twój powszedni morderca*
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Waldemar Niścior
Obsada: Anna Węglowska, Andrzej Józwicki i Andrzej Rozhin
Światło: Marek Leszczyński
Dźwięk: Adam Kuczanowski
Premiera: grudzień 1964 [grudzień 1963]
Liczba spektakli – 21. Liczba widzów – 4250

11. Program z mokrą głową – studencka szopka noworoczna
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Liliana Jankowska
Muzyka: Janusz Pilarski
Współpraca: Zbigniew Czeski
Premiera: 2 stycznia 1965
Liczba spektakli – 23. Liczba widzów – 2350

12. Gaudeamus igitur – na 20-lecie UMCS
Scenariusz: Jerzy Księski
Reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leon Barański
Muzyka: Janusz Pilarski
Premiera: 23 października 1965
Liczba spektakli – 2. Liczba widzów – 1700

13. Historia się powtarza – szopka na Milenium
Autorzy: M. Knorr, A. L. Józwicki, J. Księski, K. Łojan, J. Ska-
wiński, W. Ziemiański
Reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leon Barański
Muzyka: Janusz Pilarski
Premiera: 22 stycznia 1966
Liczba spektakli – 33. Liczba widzów – 12500

14. Pieśni i songi pana Brechta
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leon Barański
Muzyka: Kurt Weill, Janusz Pilarski
Obsada: cały zespół
Premiera: 8 maja 1966
Liczba spektakli – 30. Liczba widzów – 35000

15. Elżbieta Bam – wg Daniela Charmsa (Daniła Juwaczowa)
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barańscy
Muzyka: Jacek Popiołek
Układ pojedynku: Andrzej Gotner
Obsada: Barbara Michalowska, Andrzej Józwicki, Marek Leszczyński, Anatol Nikonorow, Paweł Byra, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Mickis, Danuta Kowalska, Kazimierz Bryk, Jaga Berezowska, Anna Wróblecka, Anna Niezabitowska, Janina Michalik, Leszek Nieoczym
Prapremiera: kwiecień 1967
Liczba spektakli – 27. Liczba widzów – 21000

16. Maria – wg Ewy Curie *Maria Skłodowska* i Eugenii Cotton *Rodzina Curie i promieniotwórczość*. Spektakl zrealizowany w 100 rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie.
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Grzegorz Sądecki
Obsada: Barbara Michalowska-Rozhin, Andrzej Józwicki
Premiera: 1 października 1967

1. *Historia się powtarza* – reż. A. Rozhin, od lewej: Andrzej Rozhin, NN, Barbara Michalowska, Danuta Kowalska, Ireneusz Niedzielski

2. *Pieśni i songi pana Brechta* – reż. A. Rozhin, fot. Waldemar Stępień, od lewej: Anna Węglowska, Joanna Michalik, Danuta Kowalska, Bożena Kazibek, Elżbieta Orzechowska, Barbara Michalowska, Andrzej Rozhin (w środku), Anatol Nikonorow, Kazimierz Bryk, Ireneusz Niedzielski, Leszek Nieoczym, Krzysztof Barszczewski, Marek Leszczyński

3. *Klusownicy* – Ewa Łabuńska, Andrzej Mickis

4. *Złoty jagó* – scena zbiorowa

5. *Nostalgia* – scena zbiorowa

6. *Twój powszedni morderca* – Andrzej Rozhin, Ewa Benesz

7. *Testament* – scena zbiorowa, z tablicą: Leszek Nieoczym

**KRONIKA PREMIER TEATRU
GONG 7.30 / GONG 2 (1961-1976)**

17. Za! – kronika 1917 roku – wg Johna Read
Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Muzyka: Janusz Pilarski
Obsada: cały zespół
Premiera: 7 listopada 1967
Liczba spektakli – 17. Liczba widzów – 11000

18. Dialogus pro festo nativitatjs Jesu Christi anno domini 1647
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Opracowanie muzyczne: Janusz Pilarski
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Anna Węglowska, Andrzej Józwicki, Anatol Nikonorow, Leszek Nieoczym, Kazimierz Bryk, Marek Leszczyński, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Rozhin
Premiera: 15 lutego 1968
Liczba spektakli – 22. Liczba widzów – 22500

19. Testament – wg François Villona
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leszek Mądzik
Muzyka: Jacek Popiołek
Obsada: Andrzej Rozhin, Barbara Michałowska-Rozhin, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Józwicki, Leszek Nieoczym, Paweł Byra, Jacek Popiołek
Premiera: 14 lipca 1968
Liczba spektakli – 19. Liczba widzów – 7850



20. Trismus – wg Stanisława Grochowiaka
Adaptacja: Janusz Misiewicz i Andrzej Rozhin
Reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Muzyka: Stanisław Pawluk
Obsada: Krystyna Szmagalis, Piotr Niemczyk, Andrzej Mickis, Janina Michalik, Elżbieta Orzechowska, Paweł Byra, Krzysztof Wiktor, Andrzej Kamiński, Kazimierz Bryk
Premiera: luty 1969
Liczba spektakli – 20. Liczba widzów – 6000

21. Wietnam ukrzyżowany
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Muzyka: Krzysztof Penderecki *Pasja według św. Łukasza*
Premiera: marzec 1969

22. Wietnam ukrzyżowany (II wersja)
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Muzyka: Krzysztof Penderecki *Pasja według św. Łukasza*
Premiera: 9 września 1969

23. Wyznania mordercy, czyli Siegfried Müller opowiada
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leszek Mądzik
Muzyka: Jan Bonawentura Kruszyński
Obsada: Kazimierz Bryk, Anna Seweryn, Grażyna Stefanek, Elżbieta Orzechowska, Anna Kwaśniewska, Anna Grelak, Elżbieta Skrzętkowska, Ewa Łabuńska, Jerzy Filip, Hubert Rogoziński, Stanisław Dziubiński, Waldemar Nowakowski
Premiera: 23 stycznia 1970
Liczba spektakli – 34. Liczba widzów – 2720



24. Klusownicy, czyli stateczność na doświadczeniu
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Opracowanie plastyczne: Kazimierz Nuckowski
Muzyka: Jacek Popiołek, Włodzimierz Marczyk, Jan Bonawentura Kruszyński
Premiera: marzec 1970
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Andrzej Rozhin, Andrzej Mickis, Stanisław Dziubiński, Waldemar Nowakowski, Jerzy Filip, Kazimierz Nuckowski, Wiesława Łubiarz, Włodzimierz Marczyk, Ewa Łabuńska
Liczba spektakli – 8. Liczba widzów – 850

25. Laor albo posłuchajcie mandolin – wg Stanisława Czycza
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Współpraca: Barbara Michałowska-Rozhin
Obsada: Kazimierz Bryk, Jan Warenycia, Jerzy Filip oraz cały zespół
Premiera: 25-29 listopada 1970

26. Każdy
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Obsada: cały zespół
Premiera: 29 kwietnia 1971

27. Senator leczy i dwaj donatorzy
Autor: Marek Żenni
Reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Leon Barański
Muzyka: Zbigniew Boratyński
Oświetlenie: Emeryk Bojakowski
Obsada: cały zespół
Premiera: maj 1971

28. Spojrzenia Tadeusza Różewicza – przygotowanie do wieczoru autorskiego
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Asystent reżysera: Barbara Michałowska-Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Diapozytywy: Andrzej Polakowski
Film: Mieczysław Sachadyn
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Elżbieta Orzechowska, Elżbieta Skrzętkowska, Jan Warenycia, Andrzej Mickis, Andrzej Rozhin, Marta Sozańska, Anna Kwaśniewska, Anna Żelazna
Premiera: 27 lutego 1972 (w dniu uroczystości X-lecia teatru)

29. Życie jawą – wg Ernesta Brylla
Scenariusz i reżyseria: Andrzej Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Andrzej Mickis, Maciej Szpindor, Jerzy Lendor, Marek Leszczyński, Jan Warenycia i inni
Premiera: 15 kwietnia 1973 roku

30. Droga – spektakl audiowizualny
Scenariusz, scenografia i reżyseria: Włodzimierz Wiczorkiewicz
Premiera: 29 września 1973

Ostatnie przedstawienia Teatru Gong 2 po odejściu Andrzeja Rozhina:

Beckett – wg Samuela Becketta Wyludniacz, Ostatnia Taśma Krappa, Komedia
Scenariusz i reżyseria: Barbara Michałowska-Rozhin, Elżbieta Orzechowska
Obsada: Andrzej Mickis, Henryk Kowalczyk
Premiera: między kwietniem 1975 a lipcem 1976

Szczury – wg Petera Turriniego
Scenariusz i reżyseria: Jerzy Lendor
Obsada: M. Leńwójcik, D. Paruch, J. Szaniawski, J. Lendor
Premiera – 1976

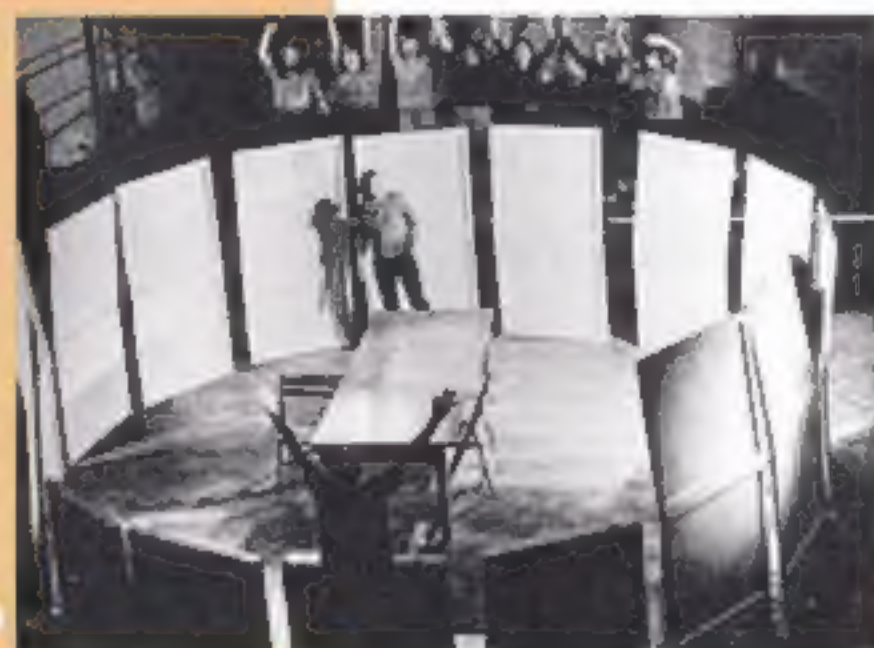


- 1 2 3 Za! – reż. A. Rozhin, sceny zbiorowe
- 4 Laor albo posłuchajcie mandolin – Kazimierz Bryk
- 5 Trismus – Henryk Byra, Janina Michalik, Piotr Niemczyk
- 6 Wietnam ukrzyżowany – scena zbiorowa
- 7 Prezydent miasta Lublina S. Bora wężem Andrzejowi Rozhinowi odznaczonego honorową „Zasłużony dla miasta Lublina”





- 1 Barbara Michalowska-Rozhin w roli Matki Boskiej - *Dialog na Święta Narodzenia*
- 2 Próba generalna *Wyznania mordercy, czyli Kongo Müller opowiada w „szóstej”* (scena kameralna Gongu) - na ścianie plakaty Gongu 2, od lewej Barbara Michalowska-Rozhin, Andrzej Rozhin, Leszek Mądziak (scenograf), Kazimierz Nuckowski
- 3 *Spajrzecia ...* - scena zbiorowa, pośrodku Andrzej Rozhin w roli Poety
- 4 Paweł Bryk i Dożena Kazberuk - *Paryż 1969 r.*
- 5 Paweł Bryk i Anna Domaszyńska (tłumaczka) - *Paryż 1969 r.*
- 6 Michał Aleksandrowicz Janina
- 7 Kazimierz Nuckowski i Leon Harański
- 8 *Laos ...*, 1970 r. - na podłodze stoi Ewa Labuńska; od lewej na pierwszym planie: Ewa Leziak, Anna Grelak, w tle Anna Kwaśniewska
- 9 Anna Kwaśniewska
- 10 „Happening GONGU” - zespół teatru na pochodzie majowym
- 11 Na promie wolnocłowym w Scheersbergu - 1973 r.
- 12 Fragment wystawy z okazji X-lecia istnienia teatru Gong 2, BWA Lublin fot. Andrzej Polakowski



„Było cudnie! Był rok 1964. Uff... przyjęli nas. Co za radość, co za szczęście.

Studiowaliśmy na UMCS i byliśmy w teatrze. Podczas Wiosen Teatralnych, których motorem był Andrzej Rozhin, przyjeżdżały inne teatry, znani ludzie, ważni krytycy z Polski. Na każdej naszej premierze zasiadały władze uczelni, profesorowie z UMCS. Przecież reprezentowaliśmy uczelnię. Wyjeżdżaliśmy, co nie było dostępne dla zwykłego śmiertelnika, z teatrem za granicę.

Dziś, gdy po 40 latach rozmawiamy o teatralnych dniach, wiemy, że nauczyliśmy się więcej niż inni studenci - inaczej dziś patrzemy na każdy oglądany spektakl, na każdą wystawę...

Studiowałam na polonistyce na UMCS, co pozwoliło mi przez blisko 30 lat być dziennikarką, byłam w Gongu, który wyposażał mnie w tak potrzebną w życiu wrażliwość.”

(Hanna Niezabitowska-Skoczłowska)

„Jest rok 1961.

Razem z Andrzejem Rozhinem zdaliśmy egzamin wstępny na polonistykę UMCS i postanowiliśmy zorganizować „wieczorek zapoznawczy” pierwszego roku. Zrobiliśmy!

Rozhin już wtedy był twórczy, już prawie reżyser. Po udanym „wieczorku” powstał pomysł — może z tego zrobimy teatrzyk studencki? No i powstał! Andrzej powiedział, że wie, kto na uniwersytecie ma pieniądze, więc zaproponował, że podpiszemy się pod Związek Młodzieży Socjalistycznej. I tak, niestety, zrobiliśmy. Wymyślił się nam GONG 7.30, bo była to godzina rozpoczęcia spektakli. No i zaczęło się! Po niedługim czasie okazało się, że pieniądze ZMS-u były niewielkie, przyznawane pod koniec grudnia z warunkiem, że musimy je wydać do końca roku, czyli w czasie jednego tygodnia. Przeważnie nam się to udawało, chociaż zakupiony sprzęt był mało potrzebny, ale to nie było ważne! Liczyły się rachunki!

Po kilku sukcesach teatru Gong 7.30 zainteresowała się nami druga organizacja studencka — ZSP. No i zaczęły się rozmowy. ZMS za żadną cenę nie chciał się pozbyć dobrego w ocenie środowiska zespołu, ZSP wznosiło naciski. Wtrącili się nawet towarzysze z PZPR. Po wielogodzinnych negocjacjach ZMS zgodził się na końcu na odstąpienie teatrzyku, pod warunkiem że zmienimy nazwę. Ponieważ byliśmy już zauważalni w Polsce, zgodziliśmy się „chyttrze”. I tak powstał GONG 2.”

(Andrzej Ludwik Jóźwicki)

„Teatr dawał możliwość poznawania ludzi. Był to jakby drugi uniwersytet, choć często zarywaliśmy zajęcia i nawet raz prof. Garbaczowska zwróciła mi uwagę, że te podróże z GONG-iem to w pisaniu pracy magisterskiej raczej nie pomogą. Ale wszystko skończyło się dobrze i pracę obroniłem w terminie. Gdzieś tam leży w zakamarku, natomiast nawiązane kontakty owocują do dziś. Wyjazdy na festiwale zagraniczne były oknem na świat, które w tamtych czasach nie było tak szeroko otwarte jak dziś. Dzięki tym wyjazdom poznaliśmy Petera Schumanna z nowojorskiego teatru Bread and Puppet, Jacka Langa dyrektora festiwalu w Nancy, późniejszego Ministra Kultury Francji czy Mario Ricci dyrektora awangardowego teatru z Rzymu. A ile cennych kontaktów nawiązywaliśmy na festiwalach krajowych. Wystarczy podać przykład świnoujskiej FAMY, gdzie zjeżdżała się w lipcu cała plejada studenckiej kultury: teatry, chóry, zespoły taneczne, kapela jazzowe, kabarety, piosenkarze, plastycy, dziennikarze. Dosłownie i w przenośni brakowało miejsca na lądzie, więc Krzysio Jasiński raz wybrał się piechotą przez morze do Szwecji.”

(Henryk Paweł Byra)



8



3



7



6



5

24 miesiące z życia codziennego aktorki teatru studenckiego:

„Wrzesień 1969. Chatka Żaka. Nabór do teatru studenckiego - sławnego w kraju i za granicą - GONG 2.

Styczeń 1970 - premiera *Wyznania mordercy, czyli...* Spektakl publicystyczny, atakujący; trzeba walczyć i bronić swoich racji wobec widowni, która może wszystko. Takie mamy zadanie aktorskie. A wśród widzów „stare wygi”: Boguś, Misiaczek, Edek, Mróz... Czasem łaskawi, czasem okrutni. Byle wytrzymać do końca. Dla równowagi część z nas bawi się w kabaret. *Klusownicy, czyli stateczność na doświadczeniu* to sama słodycz. Kaziutek na akordeonie, Stasiu na skrzypcach, Mickis czaruje nas zaśpiewem kresowym, Baśka uczy komedio-aktorstwa. Trudna rzecz.

Marzec [1970 r.] - wyjazd do gościnnego Debreczyna przez Częstochowę, gdzie START 70, a tam pogawędki z Gieniem, Bogusiem, nowymi znajomymi z Łodzi (gdybym wtedy wiedziała, że START 72 i kilka następnych będę organizowała sama), powrót przez Budapeszt. Wszystkie „girls” kupują sobie bieliznę, o jakiej w Polsce tylko marzyć.

Maj. Moja pierwsza Studencka Wiosna Teatralna, czyli Festiwal Teatrów Studenckich Krajów Socjalistycznych. Ogromna impreza, mnóstwo ludzi, kilkadziesiąt spektakli, w tym część przygotowana specjalnie na zadany temat. Wydarzeniem artystycznym staje się *Wprowadzenie do Teatru Ósmego Dnia*. A my, hostessy, członkinie Biura Organizacyjnego, pracujemy dzień i noc. Ogólnie - SUKCES! Jedną z koleżanek zakochała się z wzajemnością w przystojnym Jugosłowianinie! Wtedy bez znaczenia - Chorwacie, Serbie, Macedończyku? Wyjechali. Teraz trzeba pozdawać egzaminy na koniec I roku. Zrobione.

Wreszcie wakacje. Wyjazd nad morze. FAMA 70. Okazuje się, że na tym festiwalu teatru są w mniejszości (naszą obecność zawdzięczamy m.in. pracy reżyserskiej Naszego Dyrektora nad koncertami w Amfiteatrze), w większości są kabarety i piosenkarze. Obok wschodzącej „Elity” z Wrocławia, słynny spektakl warszawskiej Stodoły *O, jak mi dobrze w pomarańczowym jest* i jego gwiazdy: Elżbieta Jodłowska - najśmieszniejsza, Magda Umer - nieobecna poza sceną, Marek Gołębiowski - tyleż smutny, co niemy, Andrzej Śmigieński - dusza towarzysztwa, Krzysiu Knittel - przy pianinie. No i te „wisusy”, te plaże, ci mężczyźni sławni i piękni.

Jesień. Wracam do pracy. Magister Marek Kwapiszewski już „czai się” na moją pracę semestralną, a tu trzeba próbować do nowej premiery. Oryginalny autor - Stanisław Czyż i jego *Laor*. Wspominam ten spektakl jak postument dziwności na tle małych kłopotów z codziennym życiem. Na uczelni bywam coraz rzadziej, ale mam archiwum usprawiedliwień z teatru: obecność konieczna, ważna, niezbędna. Władze uczelni i profesorowie - wyrozumiali. Tutaj to dobra tradycja. GONG 2 jest cent.

Grudzień 70. „Prosimy o usprawiedliwienie nieobecności kol. E. L. na zajęciach w dniach 15-17 XII 1970 w związku z udziałem teatru GONG 2 w VII Łódzkich Spotkaniach Teatralnych”. Rodzice przerażeni. Mimo cenzury informacji ludzie wiedzą, że coś się dzieje. Ale jak tam dojechać? Czy jest po co? Telefony nie łączą rozmów międzymiastowych. Andrzej Rozhin pracuje w Gdańsku nad premierą w teatrze zawodowym, odcięty od świata i od nas. A my? Jedziemy! Wszyscy przyjechali „w ciemno”. Andrzej wy dostał się z Gdańska na czołgu, jak głosiła legenda. Festiwal jest. Frapujący. Tygiel, w którym miesza się: klasyczny teatr studencki - *W rytmie słońca*, publicystyka - *Wprowadzenie do* i rewolucja - *Spadanie*. Ten ostatni sprawił, że mój świat teatru zawałił się. Na zawsze. No i tow. Gierek, którego słuchamy przed ogłoszeniem werdyktu, a może po? Nie pamiętam. I te rozmowy, rozmowy, bez snu, bo czasu za mało. Ket, Mróz, Leszek, Krzysztof, Janek. Znowu trzeba mieć mocną głowę, żeby zrozumieć, co ci chłopcy gadają. A gadają mądrze. Rodzice szczęśliwi, że córka wróciła cała i zdrowa. Święta Bożego Narodzenia już spokojniejsze, przyszłość rysuje się optymistycznie. Pomożemy!

Everyman, czyli Każdy. Teksty staropolskie - samą porę. Los chce, że na próby przychodzi prosto z wykładów profesora Lewańskiego o dramacie staropolskim. Ale żeby ten los pomógł mi w nabyciu umiejętności latania nad sceną i artykulowania stosunkowo trudnego tekstu w tym samym czasie! Pomaga mi ambicja i brawura młodości. Mało. Stawiam sobie kolejne wyzwanie.

VI Studenckiej Wiosny Teatralnej - „będziesz Kierownikiem Biura Prasowego VI Studenckiej Wiosny Teatralnej”. Ja?! Dumnie wypinam pierś, wysoko noszę głowę. Wszystko przygotowane: pokój, maszyny do pisania, papiery, kalki, materiały o spektaklach, powielacz w sąsiedztwie „pod parą” o każdej porze nocy, bo codziennie rano Biuletyn musi być na ładach szatni „Chatki Żaka”, gdzie rozpoczyna się poranne życie festiwalowe. Wreszcie są „Moi” autorzy: Edward Chudziński, Krzysztof Miklaszewski i Tadeusz Nyczek - tego ostatniego jeszcze nie znam. Wszyscy z Krakowa, wszyscy związani ze „Studentem” i „Młodą Kulturą”. Można zacząć pisać Biuletyn. Nie można? Czegoś brakuje? Pół litra trzeba, bez tego nie będą pisać! A tu noc głęboka... W GONG-u nie ma rzeczy niemożliwych. Wódka - jest, popitka - jest i Biuletyn też jest. I tak się kolegujemy już 33 lata z tymi Panami. To nie jest normalne.”

(Ewa Labuńska-Cygan)

„Lato przyniosło FAME 70. Pojechaliśmy tam ze sztuką serio *Wyznania mordercy, czyli Siegfried Müller opowiada* i czymś bardzo na lato, czyli Kabaretem. A była to piękna i ważna FAMA. „Sami Swoi” przywieźli młodzieńką, nową solistkę - była śliczna, zdolna i nazywała się Hania Banaszak. Stodoła przywiozła nowy program, w którym eteryczna Magda Umer śpiewała po raz pierwszy „Koncert jesienny”, a Marek Gołębiowski po raz setny „Puchowy śniegu tren”. Na pięterku w naszym domu czasowym, który nazywał się chyba Rybitwa II (a może jednak Mewa II?), mieszkali Zbyszek Namysłowski i jego życie towarzyskie, a Krzysz Materna, który właśnie dostał powołanie do wojska, zaglądał z nieoczekiwanymi wizytami. To wtedy ogłoszono konkurs na hymn FAMY, który do dziś towarzyszy festiwalowi. „To właśnie Fama, Fama, Fama...”. Tego lata udało nam się któreś nocy wstawić dumę Andrzeja Rozhina, jego wspaniałą Syrenkę 105 o wdzięcznym kryptonimie „Sirena Safari z Wybiegiem” (to z powodu matowej, czarnej maski i bagażnika na dachu) pomiędzy dwie spore sosny w świnoujskim parku. Wstawiona była cokolwiek „na wcisk” przez kilkanaście par ochoczych rąk. Liczyliśmy na duży efekt, ale ten uzyskany przekroczył nasze oczekiwania! Jakże pięknie ryczał w festiwalowym klubie Ernest (ówczesny kryptonim Andrzeja z powodu noszonej wtedy iście hemingweyowskiej brody) i jak ładnie nas potem prosił o jej uwolnienie... Spacerujemy o wschodzie słońca po szerokiej, piaszczystej plaży. Było bardzo słonecznie, bardzo bez troski i bardzo, bardzo artystycznie.”

(Anna Seweryn)



4



1



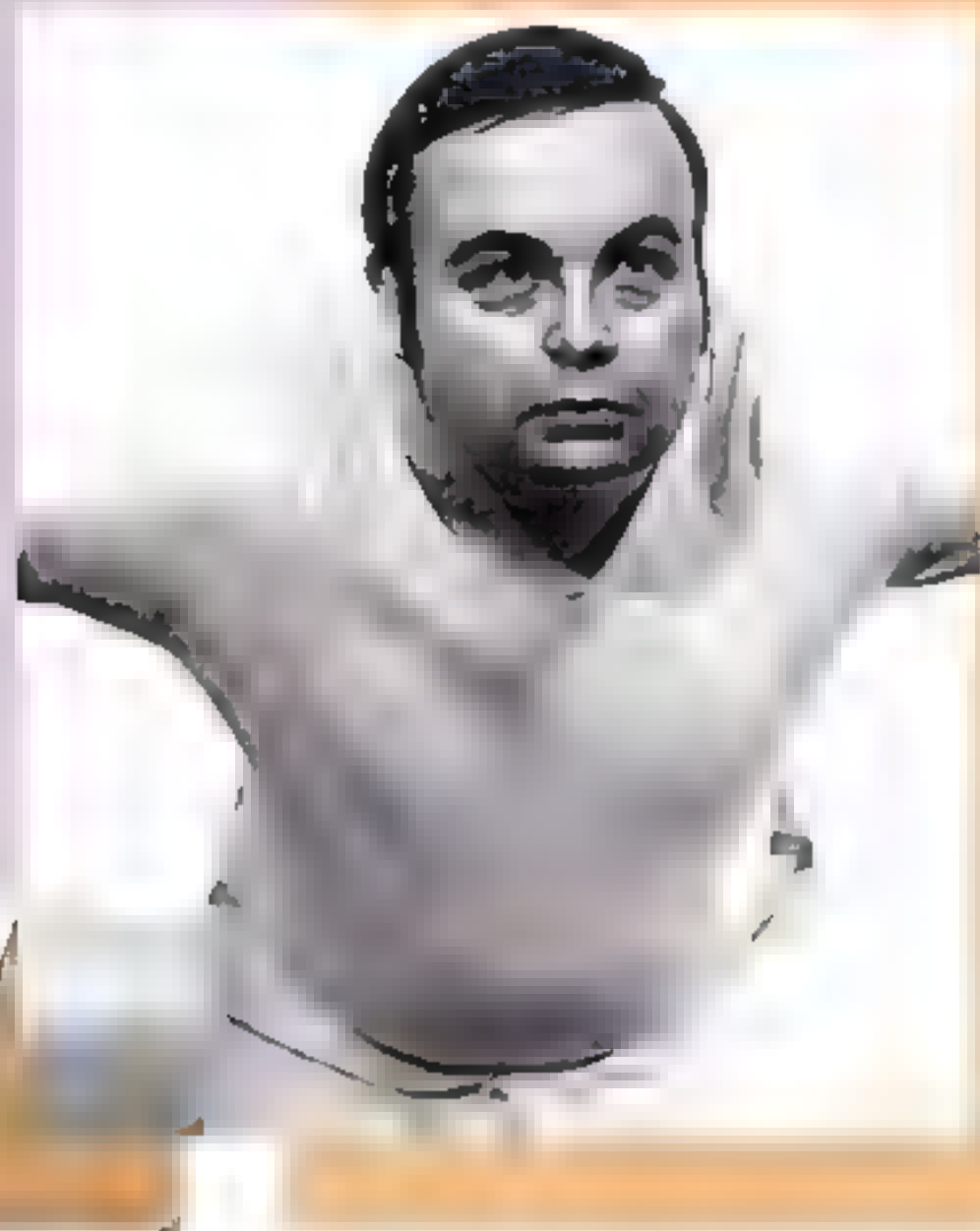
2

- 1 2 Zespół teatru Gong 2 w kostiumach programu kabaretowego *Klusownicy* na świnoujskiej plaży - 1970
- 3 Andrzej Rozhin reżyseruje sztukę S. Czercha *Laor, czyli posłuchajcie mandolin*, obok Elżbieta Skrzętkowska, w głębi Anna Kwaśniewska
- 4 „Cudowny autobus”, który woził teatr Gong 2 na tournée, występy gościnne i festiwale krajowe i zagraniczne
- 5 Stoi Paweł Bryk; siedzą: Anna Domaszyńska i Leszek Nieoczym - Paryż 1969 r.
- 6 Paryż 1969 r., od lewej strony stoi: Paweł Bryk; siedzą: Anna Domaszyńska, Bożena Kązberuk, Krzysztof Wiktor, Anatol Nikonorow; tyłem stoi Barbara Michałowska-Rozhin
- 7 Grażyna Stefanek i Elżbieta Orzechowska na tle „cudownego autobusu”
- 8 IX Międzynarodowy Festiwal Teatrów Studenckich w Kazaniu - Zagrzeb 1969 r.

„Lipiec 1974 rok. Teatr GONG 2 jest zaproszony na Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej FAMA 74 do Świnoujścia. Nocny pociąg z Lublina do Świnoujścia jest tak przepełniony, że ludzie stoją i siedzą nie tylko w korytarzach wagonów, ale nawet w w.c. (nie wspominając o zatłoczonych przedziałach).

Nasz kolega Jurek Lendor studiuje weterynarię. Wieczorem miał jakieś ćwiczenia w ramach praktyk wakacyjnych (asystowanie przy zabiegu operacyjnym zwierzęcia). Prosto po tych ćwiczeniach przyjeżdża na dworzec PKP. Z torby wystaje mu biały fartuch, poplamiony krwią. Musimy zdobyć przynajmniej jeden przedział, bo nie uśmiecha się nam stanie w korytarzu wagonu całą noc. Jasio Warenycia każe Jurkowi założyć ten pokrzwawiony fartuch i wchodzi do pociągu, przeciskając się korytarzem. Wybieramy przedział. Wchodzi Jurek w tym fartuchu i zaczyna szczeleć, rzuca się na siedzących w przedziale ludzi. Jasio Warenycia powstrzymuje Jurka, odciąga go od ludzi, przeprosza siedzących w przedziale, tłumacząc, że jest opiekunem „tego chorego psychicznie człowieka”, którego konwojuje do zakładu w Szczecinie. Oczywiście zapewnia, że nie jest on niebezpieczny. Krzyczy na Jurka „spokój”. Wtedy Jurek kładzie się na kolanach pasażerów, a do siedzącej przy oknie dziewczyny zaczyna warczeć. Zainscenizowane ad hoc zdarzenie jest bardzo wiarygodne. Nikt się nie śmieje, my się odwracamy, jakby udając, że niczego nie widzimy. Pasażerowie z tego przedziału sukcesywnie opuszczają swoje miejsca. Widocznie chcą być jak najdalej od Jurka i Jasia. Po pewnym czasie mamy cały przedział dla siebie.”

(Kazimierz Konarski)



„Okazuje się, że niewiele pamiętam. Prawdą jest to, że każdy pamięta co innego, co innego było ważne, inne osoby znały w życiu, i mimo, że stanowiliśmy zgrany wydawało się zespół, łączyły nas różne sprawy.

Jedną była zdecydowanie wspólna:

Teatr - Próba - Spektakl

I nie nie było nad to ważniejsze. Dziewczyny nie spotykały się z chłopakami (no, chyba że byli z Gongu, stąd małżeństwa gongowe).

Dla nas Andrzej Rozhin był tyranem. Dla niego tylko teatr był ważny. Po zajęciach (bo w końcu studiowaliśmy, ba! kończyliśmy te studia) przychodziliśmy na próbę, która kończyła się koło północy, powrót do domu. To w drodze powrotnej, idąc grupą, gadano się o wszystkim, o Rozhinie (że okropnie wymagający i się czepia), o egzaminie (że trzeba go zdać), o chłopakach, o zalotnych dziewczynach, o przeczytanej książce, o robionej w tym momencie sztuce, o udanej próbie, o tym co jutro. A jutro zawsze było piękne.

Okazuje się, że teatr dał nam nie tylko czytanie, chęć uczestniczenia w życiu społecznym, inne spojrzenie na sztukę, literaturę, grę aktorów (...). Dał nam przyjaciół na całe życie, poczucie wspólnoty, radość i chęć bycia razem w różnych sytuacjach - tych smutnych i tych radosnych.

Andrzej Rozhin darzony był przez nas ambiwalentnymi uczuciami: od ogromnego respektu, szacunku - po nienawiść. Miał ogromny autorytet. Nie tylko wśród nas, ale i w całym ówczesnym akademickim środowisku lubelskim. Sam fakt, że kiedy w 1974 wyjechał do Gorzowa - Gong powoli umierał i w końcu przestał istnieć. Nie było już osoby, która by wszystko trzymała w jednej garści, a my, już wtedy pracujący w różnych instytucjach - bo weszliśmy w życie zawodowe - nie mieliśmy chęci, siły, zapału i tej mocy Andrzeja, by ciągnąć to dalej. I dlatego zrobiliśmy jeszcze Becketta (była, była premiera!), Joanna Morawska próbowała zrealizować duży spektakl - ale było to już tylko umieranie teatru.

I każdy poszedł w swoją stronę...

(Elżbieta Orzechowska)

beckett



1. Aktorzy teatru Gong 2 poruszają fotografię Irene Jarosińskiej do miesięcznika „La Polone”
2. Rodzinne zdjęcie w Augsburgu (tutaj po RFN ze spektaklem *Spotkanie* - Drogę W. Wierchońkiewicza), pierwszy z lewej Wiołek Wierchońkiewicz
3. Fot „Myski” - Andrzej Mickis porusza fotografię Mieczysława Sachadynowi, który przygotowywał dyspozycje do przedstawienia Beckett - 1974
4. *Śluby do sztuki Beckett*, projekt Grzegorz Sadecki
5. Po przedstawieniu *Elzbieta Bora* (1966) aktorzy Leszek Naeocym, Andrzej Mickis, Barbara Michałowska, Rozhin, Marek Leszczyński, Anna Węglowska-Leszczynska, Andrzej Jorwicki
6. Karol Byk i Paweł Byra w powieści w Lidu, węgierskiej tłumacza Teatru Gong - *Dzień 17* 1968 r.
7. Moskwa 1966 r. - pierwszy wyjazd zagranicą. Na zdjęciu od lewej: Emeryk Bopikowski, Paweł Byra, Beata Bielec z Rady Naczelnej ZSP, z papierosem Janina Michalik-Aleksandrowicz
8. Andrzej Rozhin reżyseruje na FAMIE koncert gaitowy *Nastyła i ten Opus* na



1. Piosenki i singi Patu Bessina (1966) - scena zbiórka
2. Złoty odzysk Marek Leszczyński i Zbigniew Orzechowski (Barbara Michałowska, Renata Zenon, Stanisław, Krzysztof Wiktor, Jerzy Marus)
3. Ciągłe życie reżysera
4. Nowe piękne dziewczyny
5. Leszek Nieoczym w przedstawieniu Półtora Bana (1967)



Wszyscy zostaliśmy przyjęci na UMCS. W kilka dni po ogłoszeniu wyników na nasze adresy domowe nadeszła obszerna kilkustronicowa ankieta, przesłana przez Radę Uczelnianą Zrzeszenia Studentów Polskich UMCS. Informowała ona o możliwościach podjęcia - poza studiami - działań w teatrze studenckim, zespołach artystycznych, radni akademickim, turystyce, sporcie itp. Efektem wypełnienia przez nas - już studentów polonistyki - ankiety było to, że znaleźliśmy się na liście kandydatów do teatru GONG 2, wywieszanej 3.10.1964 roku w holu Humanistyki Egzamin (a jakże!) wyznaczono na dzień 12 października 1964 roku o godz. 17.00 w sali nr 2 w „CHATCE ŻAKA”

Nadszedł 12 października. O godz. 17.00 w „Chatce Żaka” na pierwszym piętrze w sali nr 2 zebrało się ok. 80 osób, oczekujących na przesłuchanie - egzamin. Zebranych powitał głębokim barytonem poważny, młody, kruczowłosy mężczyzna o urodzie gwiazdora filmowego (tak twierdziły dziewczyny), który przedstawił się jako kierownik i reżyser teatru - Andrzej Rozhin. Przedstawił również liczne grono komisji oceniającej kandydatów. Nie wiem, czy pamiętam wszystkich, ale byli wśród nich Barbara Michałowska, Ewa Benesz, Piotr Suchora, Liliana Janowska, Zbigniew Czeski, Janusz Piłarski, Jacek Abramowicz, Anna Węglowska, Marek Leszczyński, Andrzej Joźwicki, Sławek Nowacki, Krzysztof Siewanuk.

Egzamin był podobny do pierwszego etapu przyjęć do szkół teatralnych. Każdy z kandydatów musiał przedstawić dwa teksty o zróżnicowanej ekspresji i zaśpiewać piosenkę. Niektórzy z kolegów, posiadający talenty literackie, prezentowali swoje wiersze. Napięcie - pamiętam - było ogromne, zwłaszcza wśród nas, studentów jeszcze niedawno kandydatów do zawodu aktorskiego. Przesłuchanie zakończyło się ok. godz. 22-23. Przyjęto ok. 15 osób do stałego zespołu teatru. Kilkunastu osobom zaproponowano współpracę w przypadku wieloobsadowych spektakli. W grupie osób przyjętych znaleźli się Anna Niezabitowska, Anna Skwarska, Danusia Brykowna (wówczas Kowalska), Andrzej Ryba, Tomi Ciechan, Basia Szczucka, Ewa Orzechowska, Przemek Skarżyński, Jola Pilipezak i Leszek Nieoczym. Nowo przyjęci członkowie teatru pozostali w sali nr 2. Uprzątnęliśmy krzesła, rozstawiliśmy stół ping-pongowy i usiedliśmy wokół niego. Wówczas Marek Leszczyński zaproponował zrzutkę. Zakupione zostało (o 23.00!) wino i piwo - w przyzwyczajonych ilościach! - po czym rozpoczęła się część nieoficjalna. Szef teatru krótko poinformował o planach nowych członków popisujących się swoimi talentami do wczesnych godzin rannych. Tak rozpoczęło się moje życie z Gongiem i w Gongu, które trwało prawie osiem lat. Tak rozpoczęła się nasza przyjaźń, która - mimo iż teatr zakończył działalność w 1975 roku - trwa do dziś.

Leszek Nieoczym



- 1) *Laor albo posłuchajcie mandolin*, 1970 r.
- 2) Afisz do sztuki Beckett, 1975 r. Projekt Grzegorz Sąddecki, zdjęcia Andrzej Polakowski
- 4) Afisz do sztuk *Le Testament*, 1968 r.
- 5) Afisz do sztuk *Laor albo posłuchajcie mandolin*, 1970 r.
- 6) *Laor* - na pierwszym planie Sian siaw Tumdowiec, Elżbieta Skrzysłowska
- 8) Beckett *Ostatnia taśma Krappa* - Andrzej Mickis w roli Krappa
- 9) Jacek Popiołek - pianista, kompozytor



beckett

projekt
Krzysztof Czerwinski
Krzysztof Czerwinski

ostatnia

taśma

krappa



beckett



wyludniacz

„Maj 1967 roku Trwają intensywne próby *Wielkiego Testamentu* Villona. Wiosna nie dla nas. Całymi dniami w „Chacie Żaka” Szykujemy się do debiutu na FAMIE. Ja, ubiegłoroczny maturzysta lubelskiego liceum muzycznego, a teraz student I roku prawa UMCS, w GONGU zaledwie od kilku miesięcy, podjąłem się napisania muzyki do kilkunastu wierszy. I... nie. Od miesiąca nie. Kryję to przed Rozhinem i zespołem, wynajduję nowe usprawiedliwienia, a tutaj nie. Żadnego pomysłu melodycznego, żadnej koncepcji stylistycznej.

Wczoraj Andrzej postawił ultimatum. Albo jutro, albo rezygnuje. Ze mnie. A ja, do wieczora, dalej nie. I nagle, budzik na trzecią rano, szesnastokartkowy, szkolny zeszyt nutowy i kilka ołówków. Gumki do wycierania zapomniałem. Czwarta rano. Ławka w Saskim Ogrodzie. Budzi się upalny dzień, parują ostatnie krople porannej rosy, ptactwo krząta się, podśpiewując. Na kolanach rozłożony scenariusz i szkice nut, w ręce ołówek. Termin ultimatum mija za osiem godzin. No, może z akademickim kwadransiem. Jest pięknie, pogodnie. Ldziela mi się. Wyrzywa ze stresu. W mrocznych tekstach Villona szukam optymizmu, nadziei, pogodzenia z losem. Zaczynam pisać. Bez instrumentu. Nucę sobie, skreślam, ale idzie coraz lepiej. Przy „niegdyśszych śniegach” jestem pewien, że podolać, zrobię to. Zrobiłem w ciągu sześciu godzin. Idę na próbę. Po kolei gram, trochę śpiewam. Zespół kupuje. Podoba się. Rozhin robi mi prezent o wielkim znaczeniu. Mnie, grzecznemu wtedy i niewinnemu chłopcu, daje do wykonania balladę o grubej Małgocie. Kompletnie przeciw warunkom. Wkładam w tę interpretację całe serce. Gdy śpiewam... „pięder nie wierzyszcie wzdęta jak ropucha” czy... „w bordelu kędy mamy zacne łożo”, widownia zamiera, bo trzeba pamiętać, że to była widownia o wrażliwości znacznie odbiegającej od dzisiejszych pożeraczy telewizora. Sukces, sukces i jeszcze raz sukces. Główna nagroda FAMY za muzykę, recenzje w ogólnopolskiej prasie, a potem zwycięstwa na wszystkich studenckich festiwalach teatralnych. Wszędzie główne nagrody dla Andrzeja za adaptację i reżyserię i dla mnie za muzykę. Masa pieniędzy w studenckiej kieszeni trwoniona kolektywnie i dalsze plany teatralne. W środowisku roi się jednak od kapusiów i donosicieli. A języki i fantazja studencka nie mają granic. Gorące miesiące interwencji Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Dyskusje, w których jasno mówię, co o tym myślę. No to szlaban. Paszport zabrany na długie lata.”

(Jacek Popiołek)

Janusz Misiewicz „Encyklopedysta”

Mały słownik gongowy

AKTOR – patrz AMATOR

AMATOR – miłośnik (amo-are kochać, lubić)

BAM ELŻBIETA – sztuka Daniela Charmsa (dysydenta) – jeden z największych sukcesów teatru. Wspominana po latach przez Jana Kantego Pawluskiewicza

BARANSKI LEON – scenograf i przyjaciel

BRECHT – pan, autor piosenki i songów

CENZOR – mąż opacznościowy (sic!)

CHAŁTURA – nawet nie wiem, co to

CHATKA ŻAKA – siedziba

DRODZY NIEOBŁCNI – Ela Barańska, Hanka Leszczyńska, Andrzej Mickis, Janusz Pilarski, Kazik Nuckowski, Piotrek Suchora, Krzysiek Wiktor

GONG 7.30, GONG 2 etc. – „ta nasza młodość, ten szczytny(?) czas”

LESZCZYŃSKA ANNA – wykonawczyni songów Brechta – kto widział i słyszał, nie zapomni

MATKI I OJCOWIE ZAŁOŻYCIELE – Ewa Benesz, Barbara Michalska, Andrzej Józwicki, Marek Leszczyński, Piotr Suchora i Andrzej Rozhin

PIERWSZY AMANT – Andrzej Józwicki, Marek Leszczyński, Piotr Suchora i wielu innych

PIERWSZA NAIWNA – brak

PILARSKI JANUSZ – ksywa Kocioł, wynalazca „pilarków”, muzyk i kompozytor

PROBA – czas i miejsce akcji pacyfikacyjnej przeprowadzonej przez Andrzeja Rozhina

SCENA – miejsce spotkania aktorów

WIDOWNIA – miejsce spotkania amatorów (względnie na odwrót)

SEIDLER GRZEGORZ LEOPOLD – rektor i opiekun

SPIRITUS MOVENS – wzgl SPIRITUS RECTOR – Andrzej Rozhin, bez którego Gongu w żadnej postaci by nie było

SPIRYTUS (bez movens) – ulubiony środek dopingowy zespołu. Dyrekcja wówczas niepijaca. Ulubiona maksyma: „butelka wina na sześć osób? wy się upić chcecie!”

SZTUKA przez duże S – dobrze byłoby wiedzieć

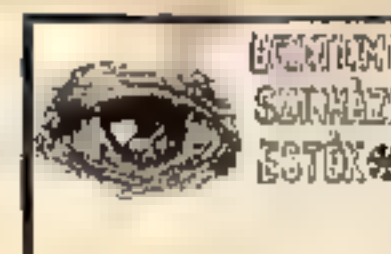
TEATR – patrz SZTUKA

TEATRZYK – mały teatr

WARTO – było



A. napierdal
stabski
stabski



ED. wstęp
ED. wstęp

FRANCOIS VILLON
TESTAMENTUM

Fordította: TADEUSZ BOY-ZELEŃSKI

Scenariusz: LESZEK MAZUR

Barbara Michalska-Rozhin

Elżbieta Orzechowska

Henryk Byra

Andrzej Ludwik Józwicki

Leszek N. oczym

Jacek Popiołek

Andrzej Rozhin

Wydruk do koncertu: KAZIMIERZ BRYK, LUCJAN SIDOR

„Gong 2” Akademia Sztuki Lublin, Łódź, Warszawa

GONG 2 AKADEMICKI ZSADZ
WIDOWIAŁO ICH WIELKIEGO PRZECIWIENIA
w Lublinie

STANISŁAW CZYŻ

LAOR

ALBO POSŁUCHAJCIE MANDOLIN

25 PREMIERA - LISTOPAD 1970

ZARZĄDZENIE STODOLNÓW POLSKICH

RODZAJ: TEATR, LUBLIN, UL. HUBERSTAJ 5, TELEFON 121 74

1. Nasze dzweczyny w pozycji horyzontalnej,
2. Fotografia rodzinna w „zróście” - od góry: Elżbieta Skrzęłowska, NN, Kruszyński, NN, NN Anna Kwaśniewska, Anna Seweryn, Stanisław Tumilowicz, Marta Grem, NN Jan Warynczak, NN - Leszek Mądzik, Elżbieta Orzechowska, Grażyna Kukuryka, Stefan Stefanek, Henryk Byra, Ewa Łabuńska, Andrzej Rozhin, Anna Żelazna, Jerzy Filip, Robert Rogaczński.

Członkowie teatru Gong 2

w latach 1961-1974

Adam Mirosław - pracownik techniczny
 Adamska Krystyna - aktorka
 Bachminski Janusz - aktor
 Barańska Elżbieta - scenograf, 1967-1971
 Barański Leon - scenograf, 1966-1971
 Barczewski Krzysztof - aktor
 Benesz Ewa - aktorka, 1961-1963
 Berezowska Jaga - aktorka, 1966-1968
 Bogusz Elżbieta - aktorka
 Bojakowski Emeryk - elektryk
 Boratyński Zbigniew - akustyk, 1970
 Bryk Kazimierz - aktor, 1966-1974
 Bujnik Julian - pracownik techniczny
 Byra Henryk Paweł - aktor, 1965-1969
 Chibowski Emil - aktor
 Chmielewska Ewa - elektryk, 1972
 Ciechan Antoni - aktor
 Cieslinski Ryszard - aktor
 Czech Zenon - aktor
 Denis Andrzej - muzyk
 Drozd Sławomir - elektryk, 1968
 Dubiecha Teresa - aktorka
 Dziemidok Czesław - elektryk, akustyk, 1970
 Dziemiński Stanisław - muzyk, aktor, 1969-1970
 Filip Jerzy - aktor, 1970-1971
 Galan Waldemar - aktor
 Gieruch Bogusław - aktor
 Godzina Mieczysław - technik, 1970
 Górka Bożena - aktorka
 Grelik Anna - aktorka, 1968-1970
 Grün Jacek - muzyk, 1972
 Halama Ilona - aktorka, 1961
 Hempel Maria - aktorka
 Here Ireneusz - aktor, 1971
 Hoczek Stanisław - aktor
 Hojer Anna - aktorka
 Igras Elżbieta - piosenkarka
 Janisławska Elżbieta - aktorka
 Jelonek Kazimierz - aktor
 Jeżowska Danuta - aktor
 Józwicki Andrzej Ludwik - aktor, 1961-1968
 Kaczanowski Adam - fotografik, aktor
 Kamiński Andrzej - aktor, 1969
 Karczmarski Mieczysław - aktor
 Kazberuk Bożena - aktorka, 1966-1968
 Kaźmierczak Barbara - aktorka, 1971
 Kiełb Janusz - akustyk, 1967-1968
 Kobrzyński Wojciech - aktor, 1966-1967
 Konarzowski Kazimierz - aktor, 1972-1974



Kosińska Anna - aktorka, 1968-1974
 Kowalczyk Henryk - aktor, 1972-1974
 Kowalska-Bryk Danuta - aktorka, 1966-1974
 Kruszyński Jan Bonawentura - muzyk, 1970
 Kruszyński Marek - muzyk
 Kubek Stanisław - pracownik techniczny, 1970
 Kukuryka-Stefanek Grażyna - aktorka, 1969-1972
 Kwaśniewska Anna - aktorka, 1966-1972
 Lendor Jerzy - aktor, 1973-1974
 Leszczyński Marek - aktor, 1961-1974
 Leziak-Zielniewicz Ewa - aktorka, 1970-1974
 Łabuńska Ewa - aktorka, 1970-1974
 Łubiarz Wiesława - aktorka, piosenkarka, 1970
 Malikowski Kazimierz - elektryk
 Malańska Małgorzata - aktorka, 1973-1974
 Małysiak Aleksander - aktor
 Marczyk Włodzimierz - aktor, 1967
 Mazur Jerzy - aktor, 1966-1968
 Michałik-Aleksandrowicz Janina - aktorka, 1966-1969
 Michałowska-Rozhin Barbara - aktorka, 1961-1974
 Mickis Andrzej - aktor, 1966-1974
 Misiewicz Janusz - współpracownik literacki



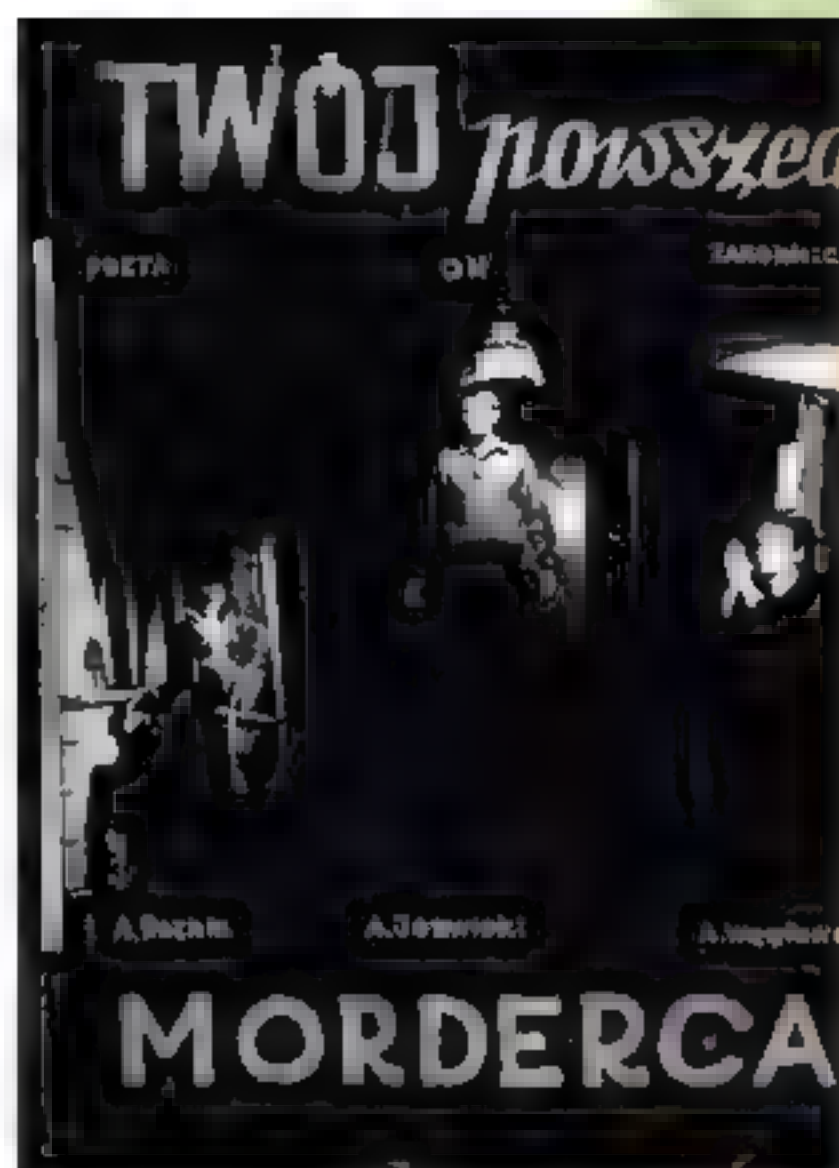
Mitura Tomasz - aktor, 1967
 Morawska Joanna - aktorka, 1971
 Niedzielski Ireneusz - aktor, 1966-1969
 Niemczyk Piotr - aktor, 1969-1970
 Niecocyk Leszek - aktor, 1966-1974
 Niezabitowska-Skoczowska Anna - aktorka, 1966-1974
 Nkonorow Anatol - aktor, 1966-1969
 Niścior Waldemar - plastyk
 Nowakowski Waldemar - aktor, 1970
 Nuckowski Kazimierz - aktor, plastyk, muzyk, 1969-1974
 Ochalski Jan - muzyk
 Orzechowska Elżbieta - aktorka, 1966-1974
 Paciorek Roman - muzyk, 1968
 Paruch Dariusz - aktor, 1969-1974
 Pawluk Stanisław - kompozytor, 1969
 Piątkowski Franciszek - współpracownik literacki
 Piecak Sławomir - aktor, technik, 1970-1971
 Pietras Barbara - aktorka
 Pilarski Janusz - kompozytor, 1962-1968
 Płaczek Jolanta - aktorka
 Piwko Stanisław - aktor, 1970-1971
 Piwowski Tadeusz - aktor, 1961-1964
 Polakowski Andrzej - fotografik, aktor, 1968-1974
 Popiołek Jacek - kompozytor, 1966-1969
 Pryszcz Jerzy - muzyk, 1968
 Pyk Jan - aktor, 1973-1974
 Rogozński Hubert - aktor, 1970
 Rozhin Andrzej - dyrektor, reżyser, aktor, 1961-1974
 Ruda Wojciech - technik, aktor, 1970
 Rusinek Roman - elektryk, 1972-1974
 Ryba Andrzej - aktor
 Ryhoad Ewa - aktorka, pracownik biura teatru
 Rydzak Tadeusz - aktor
 Sachadyn Mieczysław - fotografik, 1968-1974
 Seweryn Anna - aktorka, pracowniczka biura teatru, 1970-1973
 Sidor Marek - pracownik techniczny
 Skarzynski Przemysław - współpracownik literacki
 Skawiński Jacek - aktor

Skoczowski Jacek - aktor, 1966-1970
 Skrzęłowska Elżbieta - aktorka, 1970-1973
 Skwarska Anna - aktorka, 1965-1967
 Sozańska Marta - aktorka, 1970-1974
 Stanisławska Elżbieta - 1973-1974
 Stawska Olga - aktorka, 1966-1968
 Stefanek Stefan - aktor, 1969
 Stelmazynska-Matyszkiewicz Grażyna - aktorka, 1968-1972
 Stępień Waldemar - fotografik, 1965-1970
 Suchora Piotr - aktor, 1961-1964
 Suszycki Zenon - aktor, 1967-1968
 Szczucka Elżbieta - aktorka
 Szmagaris Krystyna - aktorka, 1969-1971
 Szymenderski Krzysztof - aktor, 1973-1974
 Szmunesówna Helena - aktorka, 1965
 Szpinder Maciej - aktor, 1973-1974
 Tkacz Irena - aktorka, 1971
 Tumilowicz Stanisław - aktor, 1969-1970
 Warynczak Jan - aktor, 1970-1974
 Węglowski-Leszczynska Anna - aktorka, 1964-1969
 Wierzyński Włodzisław - reżyser, scenograf, 1973-1974
 Wiktor Krzysztof - aktor, 1967-1971
 Wilczek Wojciech - aktor
 Wlazłowska Halina - aktorka, 1970-1971
 Womperska-Matuszyk Barbara - aktorka
 Wójcik Janusz - pracownik techniczny
 Wrębskiowski Andrzej - aktor, 1970-1974
 Wróbel Wanda - aktorka, 1970-1974
 Wróblecka Anna - aktorka, 1966-1969
 Wrzosek Ryszard - pracownik techniczny
 Wysoczyński Leszek - pracownik techniczny
 Zachajkiewicz Nelly - współpracownik literacki, 1961-1962
 Zbiciak Barbara - aktorka, 1971
 Zedkin Klara - muzyk, 1968
 Ziental Lidia - aktorka
 Zienkiewicz Jerzy - muzyk, 1961-1962
 Zienkiewicz Ryszard - muzyk, 1961-1962
 Żelazna Anna - aktorka, 1970-1972
 Żmuda Andrzej - muzyk, 1969-1970

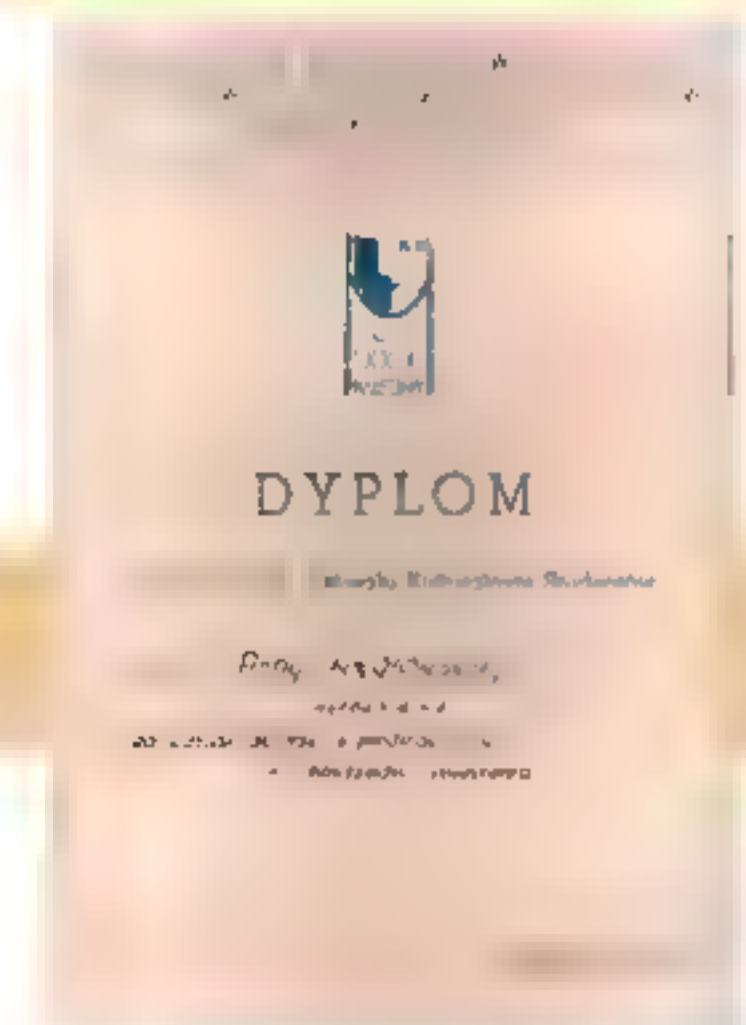
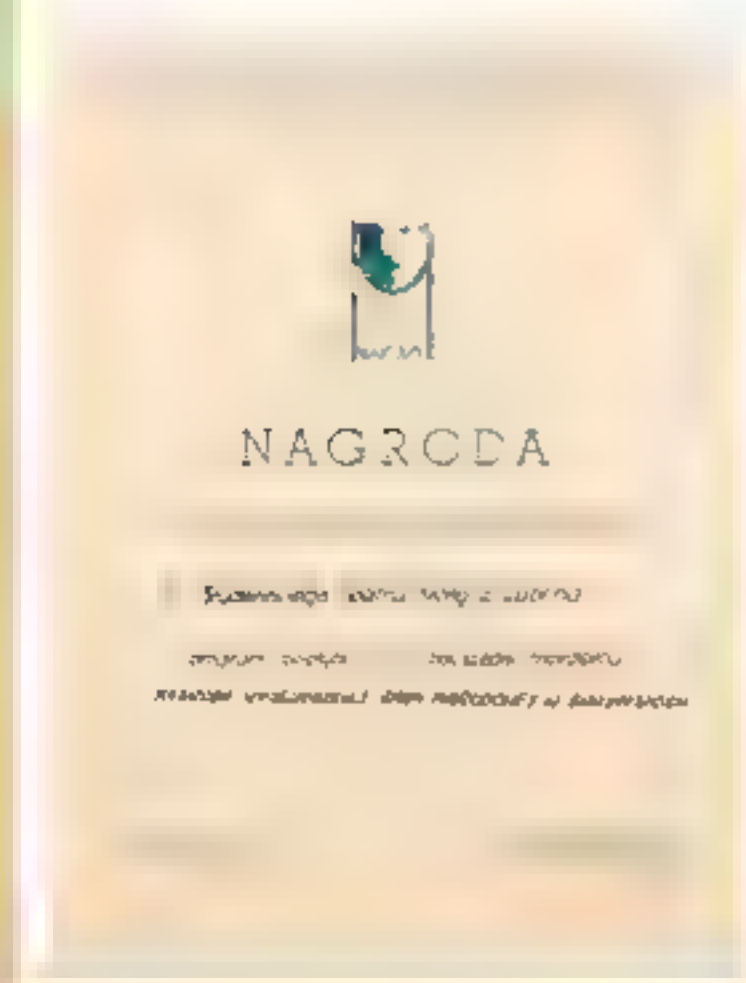
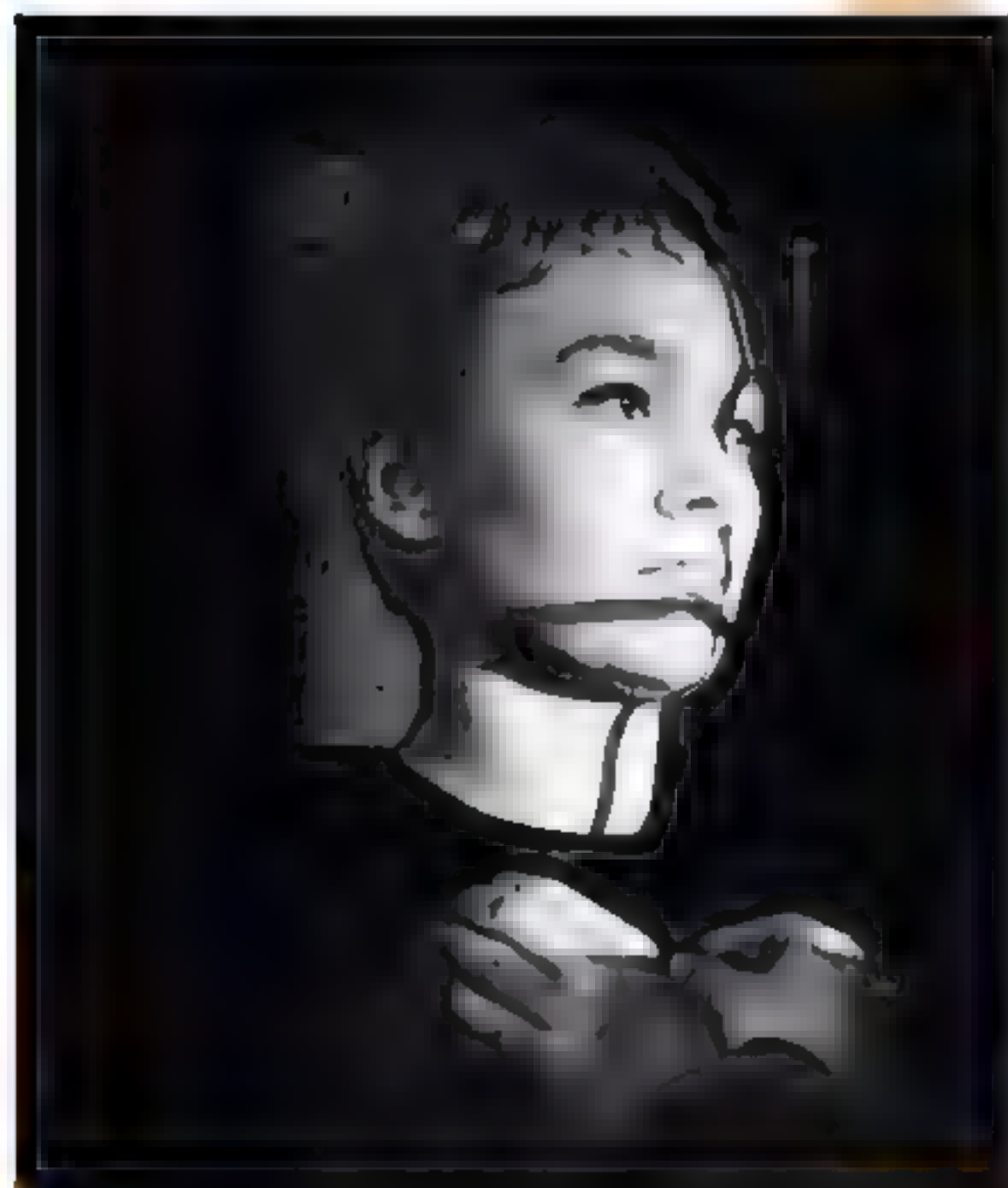
Współpracownicy teatru Gong 2

Czeski Zbigniew - współpraca choreograficzna
 Damińska Danuta - korepetytor nauki emisji głosu
 Dmoszyńska Anna - tłumacz
 Gottner Andrzej - trener szermierki
 Grzeskowiak Kazimierz - współpraca literacka
 Ignaczak Józef - choreograf
 Jankowska Liliana - scenograf
 Ksiński Jerzy - współpraca literacka
 Łojan Kazimierz - współpraca literacka
 Mądzik Leszek - scenograf, 1968 i 1970

Miszczyk Witold - muzyk
 Moszczynski Jerzy - scenograf
 Piwko Janusz - muzyk
 Sąddecki Grzegorz - scenograf
 Smoczyński Andrzej - współpraca plastyczna
 Styka Adam - scenograf
 Żalusiński Mirosław - scenograf
 Ziemiański Władysław - współpraca literacka
 Żebracki Zbigniew - scenograf
 Żemni Marek - autor



Spektakl uczęszczał w III Festiwalu Kultury Studentów Polski Ludowej w Warszawie 1965. Otrzymał nagrodę „Za najciekawszy spektakl poetycki”. Anna Węglowska otrzymała wyróżnienie za rolę Marianny Alcolorado.



SZTANDAR LUDU

„TWÓJ POWSZEDNI MORDERCA“ U STUDENTÓW

[illegible]

Władzi wykonawcy, mimo iż
kich czy innych niedoświadczonych
technicznych zasługach nie było

[illegible]

e powiadu pódne! porcy 1 brach
 e i s a bde jowaz w bar k
 e ep + j 1 Dniowy wcy
 e p p p i to dzies w pro
 e m a d i g 2 przy wazd
 e p s m d b w M i e f e i f
 e i e o i b r e w M i d o w a t
 e i n p e t a l a g e w t e w e
 e n e z e w a n i e S r i o r k i d
 e p r w a s i e n o z e b d u a l
 e d o w i k w a t w i e w s t e d
 e w a e u r o j e t r e w a w
 e n p t a k e p r a c e i r e z
 e n r e s p o i t o s a m i k i d e r i
 e w e

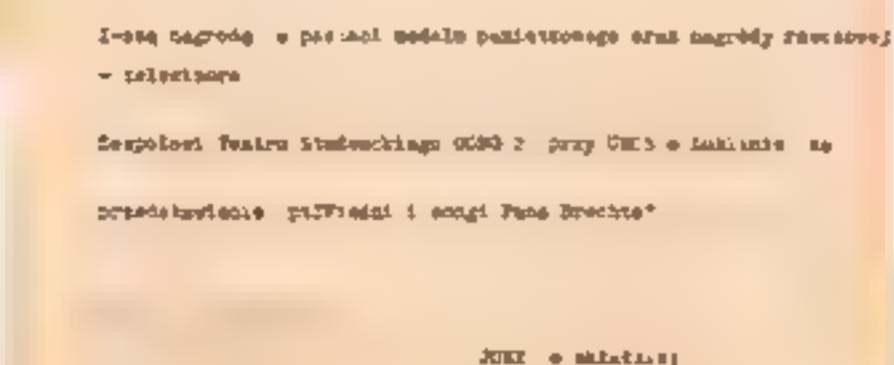
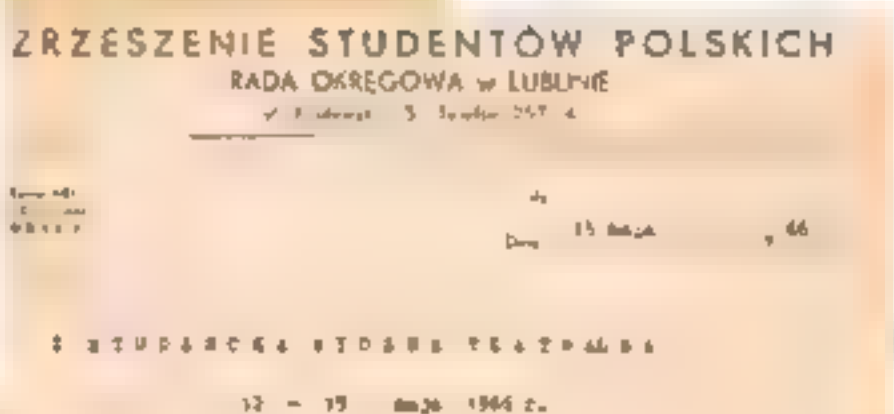
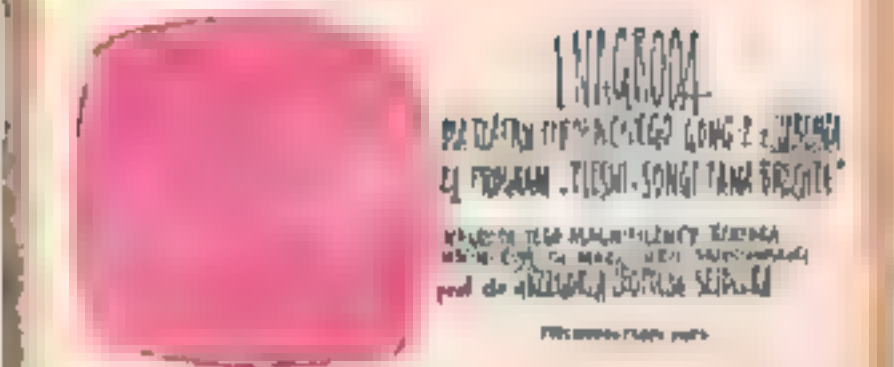
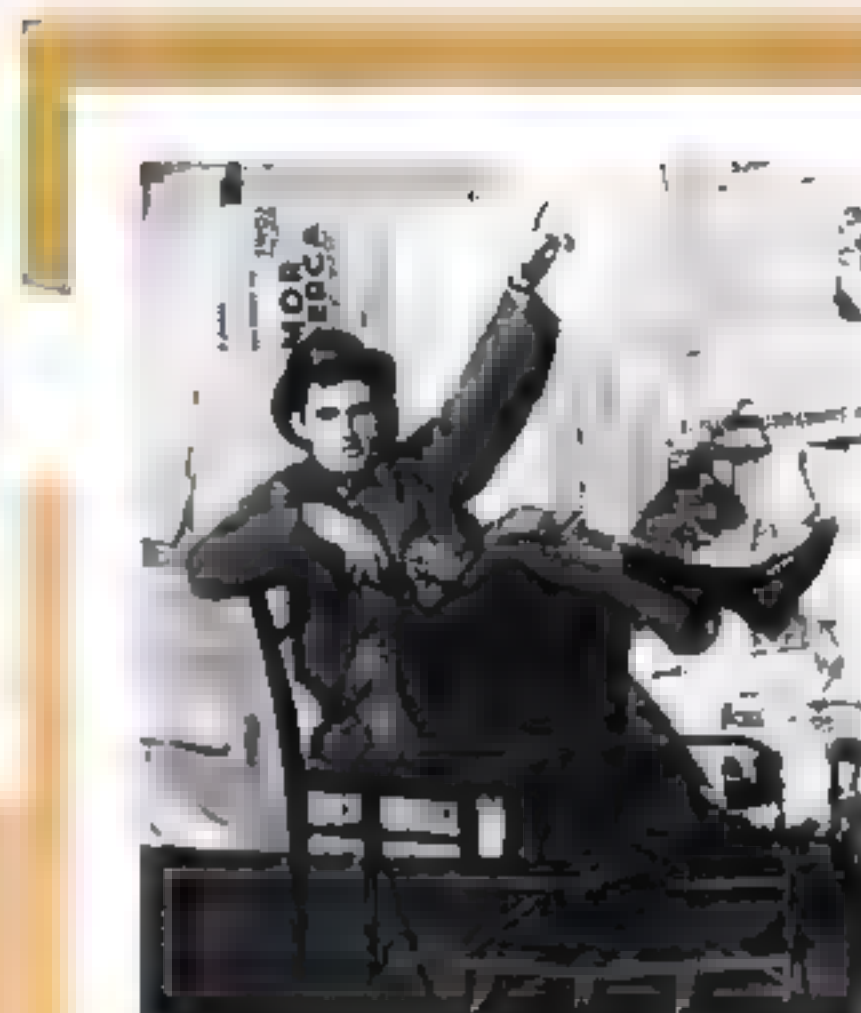
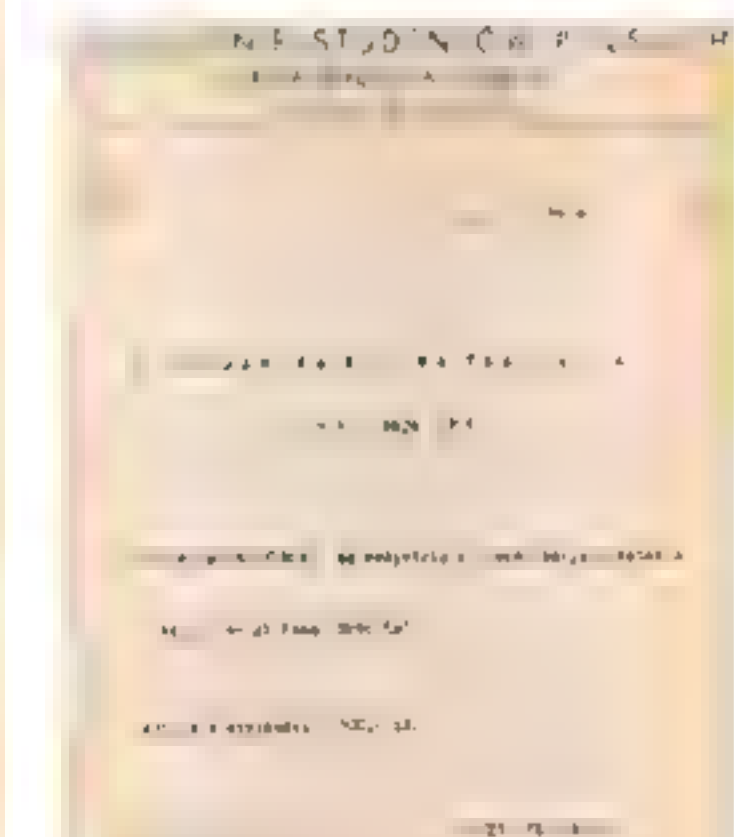
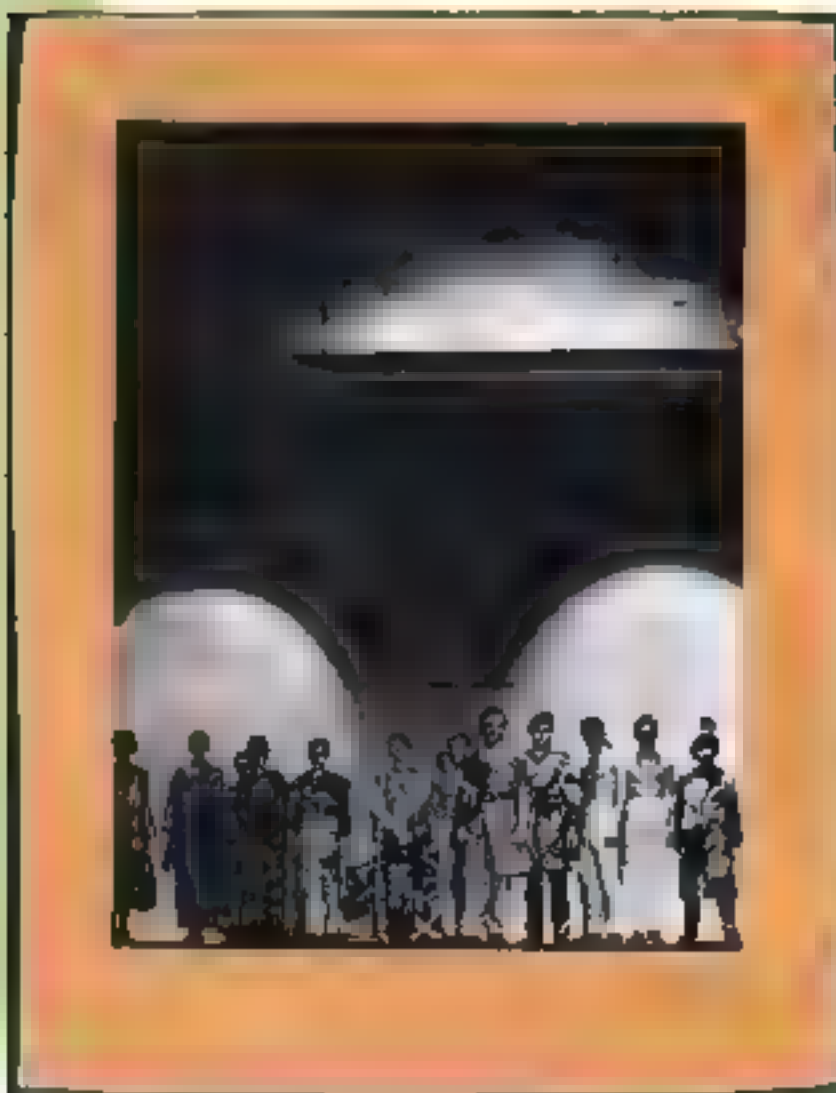
2021年4月15日 星期四 第10000号

STANDAR

2025 RELEASE UNDER E.O. 14176

LUDU





Brecht po studencku

Teatr Bertolta Brechta przestał już szokować widzów, z perspektywy czasu dziwne wydały się skandale, które nieodwrotnie towarzyszyły premierom jego sztuk w latach dwudziestych i trzydziestych, że wymienię inscenizację berlińskiej „Opary z trawy gorszej” (1928) czy pierwszy spektakl „Wzrost i upadek miłośnika Mithagony” (Lipsk — 1930). Rozmawiany w ludowo-jarmarcznych widowiskach, surowym i brutalnym realizmie kronik szekspirowskich, Brecht w przedziwny sposób pomieszał w swojej twórczości: najprawdziwszą porcję z okrucieństwem, tani błękit z wyrażoną kulturą, stając się swego rodzaju karmem „człowieka współczesnego” Sztuk swoją często przeżył w songach i balladach, które różniły się zasadniczo zarówno od muzyki ludowej, jak i jazzu. Były to proste, zwinne melodie, chropawe i niesforne, nie pozbawione przy tym liryzmu i wdzięku. Opracowywał je dla wspomnianych sceny przyjaciel Brechta, kompozytor Kurt Weill.

Montaż pieśni i songów Brechta zaprezentował w niedziele, na 18 swojej premierze Teatrak Studencki „Gong 2”. Spektakl ułożony został z myślą nie tyle o zaprezentowaniu mądrych i nowych fragmentów „wszystkich” sztuk Brechta, ile raczej o stworzeniu całości, która mogłaby być określona jako „obraz wieku” utrwalony w dramaturgii autora.

Były więc fragmenty „Opary z trawy gorszej” z ową niepowtarzalną atmosferą szalonego lat dwudziestych, w której



Pieśni i songi pana Brechta

Scenariusz i reżyseria Andrzej Rozhin
Scenografia: Leon Barański
Muzyka: Kurt Weill, Janusz Piłarski
Premiera 8 maja 1966
W rolach głównych: Barbara Michałowska, Anna Węglińska
Liczba spektakli — 30 Liczba widzów — 35000
Grand Prix i Studenckiej Wiosny Teatralnej, nagroda za reżyserię i scenariusz, Lublin, 1966

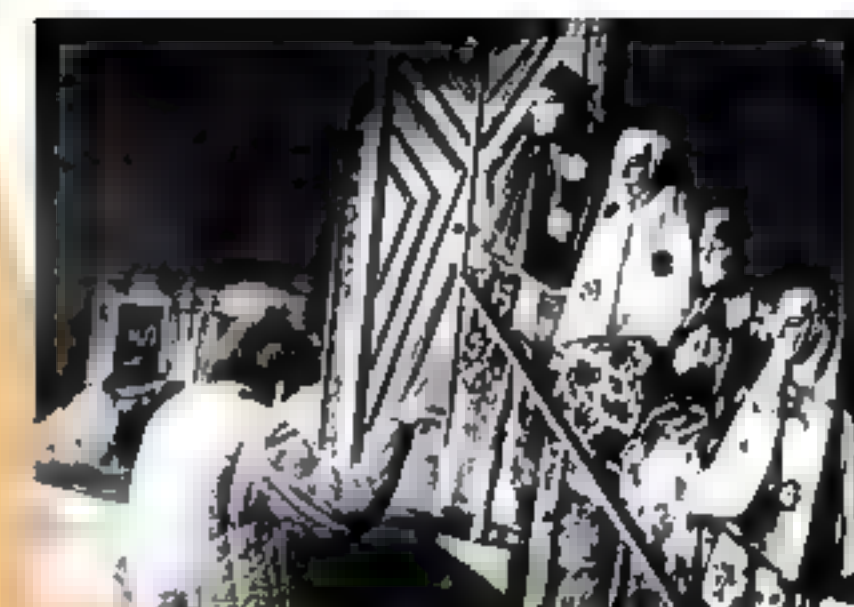


Jubileuszowy koncert na Gong

W STANISŁAWIE Dniem 11 marca 1967 roku w Lublinie odbył się jubileuszowy koncert zespołu Gong. W programie znalazły się utwory z repertuaru zespołu, a także nowe kompozycje. Koncert odbył się w ramach obchodów 10-lecia powstania zespołu. W programie znalazły się utwory z repertuaru zespołu, a także nowe kompozycje. Koncert odbył się w ramach obchodów 10-lecia powstania zespołu.

W STANISŁAWIE Dniem 11 marca 1967 roku w Lublinie odbył się jubileuszowy koncert zespołu Gong. W programie znalazły się utwory z repertuaru zespołu, a także nowe kompozycje. Koncert odbył się w ramach obchodów 10-lecia powstania zespołu.

W STANISŁAWIE Dniem 11 marca 1967 roku w Lublinie odbył się jubileuszowy koncert zespołu Gong. W programie znalazły się utwory z repertuaru zespołu, a także nowe kompozycje. Koncert odbył się w ramach obchodów 10-lecia powstania zespołu.



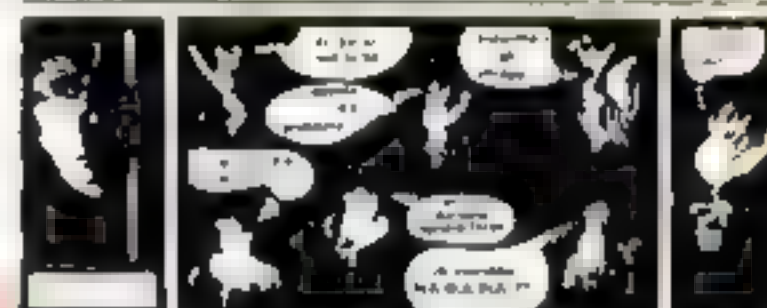
Elżbieta Bam powstała w 1927 roku. Daniel Charms (właśc. Juwaczow), czołowy twórca futurystyczno-surrealistycznej grupy literackiej OBI RIU, aresztowany w 1941 roku za szerzenie propagandy, zmarł rok później w leningradzkim szpitalu psychiatrycznym. W Polsce został odkryty dopiero w latach sześćdziesiątych. Na fali zainteresowania teatrem absurdu, satyrą i groteską, spowodowanego niedawnym odkryciem dla polskiej sceny dzieł Witkacego - *Bam* zachwyciła krytykę literacką i teatralną (...).

Gong 2 w kwietniu 1967 roku, w trakcie trwania II Studenckiej Wiosny Teatralnej, dał polską prapremierę *Bam*. Piętnasta premiera teatru zbiegła się z jubileuszem V-lecia. Był to także kolejny krok zespołu w kierunku profesjonalizmu. Rozhin wspomina: *Elżbieta Bam* Daniela Charmsa - pomijając bardzo trudną pracę nad absurdalnym przecież tekstem - zmusiła do realizacji etud aktorskich tym trudniejszych, że bardzo krótkich i niemających pomiędzy sobą żadnych związków fabularnych. Tworzyły one zamknięte, każdorazowo postrzegane całości, np. zbieranie grzybów, pojedynki, zebranie partyjne. Zastosowano w tej sztuce po raz pierwszy charakterystyczne i charakterystyczny kostium, a przy pomocy wyłącznie ruchu i gestu aktor musiał stworzyć postać sceniczną. Wprowadzono wreszcie całą dostępną machinę teatralną z funkcjonującymi dekoracjami, wyciągami i bardzo precyzyjnie określona rolę światła.

Jury lubelskiego festiwalu (Studencka Wiosna Teatralna) przyznało spektaklowi Grand Prix „za znalezienie adekwatnej formy teatralnej dla odkrycia niedawnego teksta”. Nagrodzono także reżyserię Andrzeja Rozhina, scenografię Elżbiety i Leona Baranckich, muzykę Jacka Popiołka i tytułową kreację aktorską Barbary Michałowskiej-Rozhin.

W grudniu zespół otrzymał Grand Prix IV Łódzkiej Spotkania Teatralnych - swojego pierwszego „Boga Deszczu”. Dzięki temu prestiżowemu trofeum w ciągu jednego roku z mało znanego lubelskiego zespołu Gong stał się jednym z najciekawszych teatrów studenckich w Polsce. W Łodzi docenili ich nie tylko jury główne (które przyznało także nagrody indywidualne za reżyserię, scenografię i aktorstwo), ale także jury studenckie, ogłaszając *Elżbietę Bam* najciekawszym spektaklem sezonu oraz jury dziennikarzy - nagradzając cały zespół za wysiłek artystyczny, dzięki któremu w tak krótkim czasie osiągnęli aż tyle. W marcu 1968 *Elżbieta Bam* gościła na XVI Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Uniwersyteckich w Parmie.

16° FESTIVAL INTERNAZIONALE DEL TEATRO UNIVERSITARIO

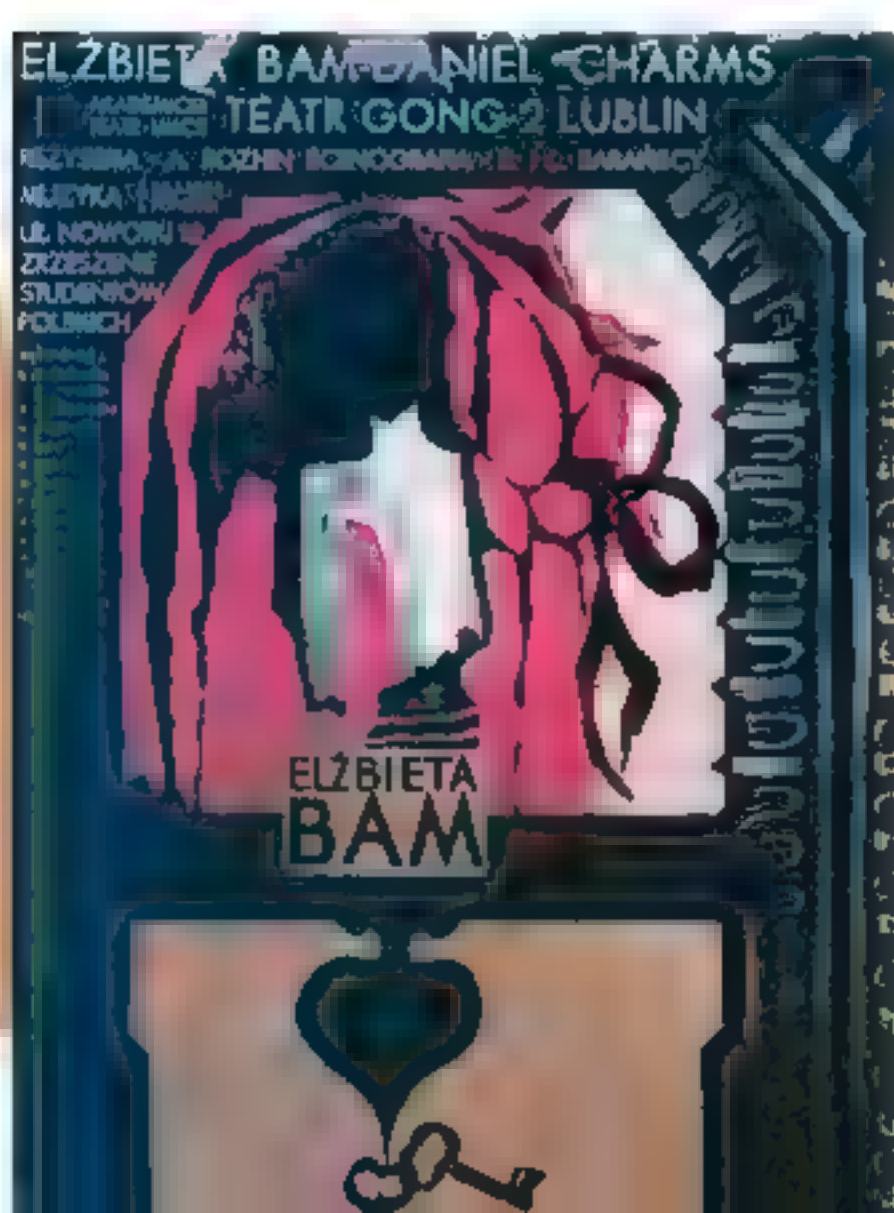


16° FESTIVAL INTERNAZIONALE DEL TEATRO UNIVERSITARIO

Elżbieta Bam - Daniela Charmsa (Daniela Juwaczowa), przekład, Ziemowit Fedecki i Wiktor Woroszyński

Inscenizacja i reżyseria, Andrzej Rozhin
Scenografia, Elżbieta i Leon Baranckie
Muzyka, Jacek Popiołek
Układ pojedynku, Andrzej Gotner
W roli głównej, Barbara Michałowska oraz Andrzej Józwicki, Marek Leszczyński, Anatol Nikonorow, Paweł Byra, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Mickis, Danuta Kowalska, Kazimierz Bryk, Jaga Berezowska, Anna Wroblecka, Anna Niezabitowska, Janina Michałik, Leszek Nieczym
Prapremiera, kwiecień 1967
Liczba spektakli, 27. Liczba widzów, 21000

Grand Prix II Studenckiej Wiosny Teatralnej za spektakl Daniela Charmsa *Elżbieta Bam*, nagroda za reżyserię, Lublin, 1967



TESTY

W tym spektaklu...

DANIEL CHARMS
„Elżbieta Bam”
PIĘCISZYSTA BAMA
2 akty
Lublin, 11 marca 1967 r.

W tym spektaklu...

TEATRO REGIO
domenica 31 marzo - ore 21
come in vendita
ELŻBIETA BAM
di D. Charms

ELŻBIETA BAM
di D. Charms

KRAKOW 12-V-68



ZRZESZENIE STUDENTÓW POLSKICH - AKADEMICKI TEATR UMCS „GONG 21”

Kilowatt sekunde = JULE 3600

..ZA!

(KRONIKA 1917 ROKU)

4. **Warrant** – A warrant is a written order from a judge or magistrate authorizing law enforcement to search for and seize evidence of a crime.

UDJG 484-104

22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043 1044 1045 1046 1047 1048 1049 1050 1051

Zuž – kronika 1917 roku

Scenariusz, reżyseria, inscenizacja: Andrzej Rozhin

Scenografia: Elżbieta i Leon Barański

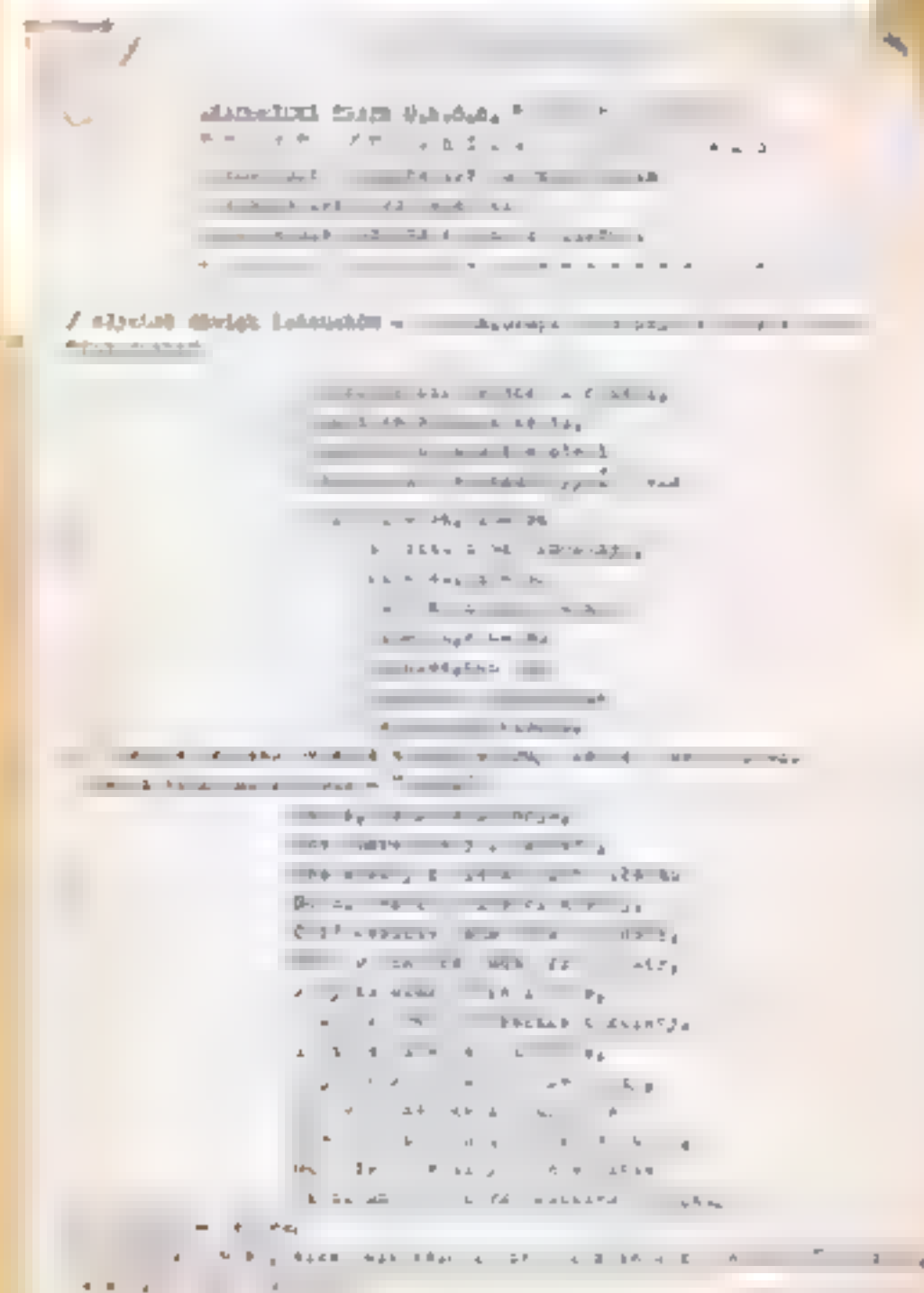
Mazyna Janusz Pilarski

W spektaklu brzo użył 340 wykonawców

Premiera 7 listopada 1967

Liczba spektakli 17 Liczba widzów - 11000

II nagroda Festiwalu Teatrów Studenckich za spektakl *Za' Kro*
n kw 1917, Kraków, 1968



NR 46 W 9-12 MIA 68

NAGRODA-DYPLOM UZNANIA
DZ. ENNIARZY
AKREDYTOWANYCH
FROJ
R-WRZ
C.S.T.S
DŁ
TEATR
ZA COKKAK

DZIENNIKARZE

WIAŁOW 12 MIA 68

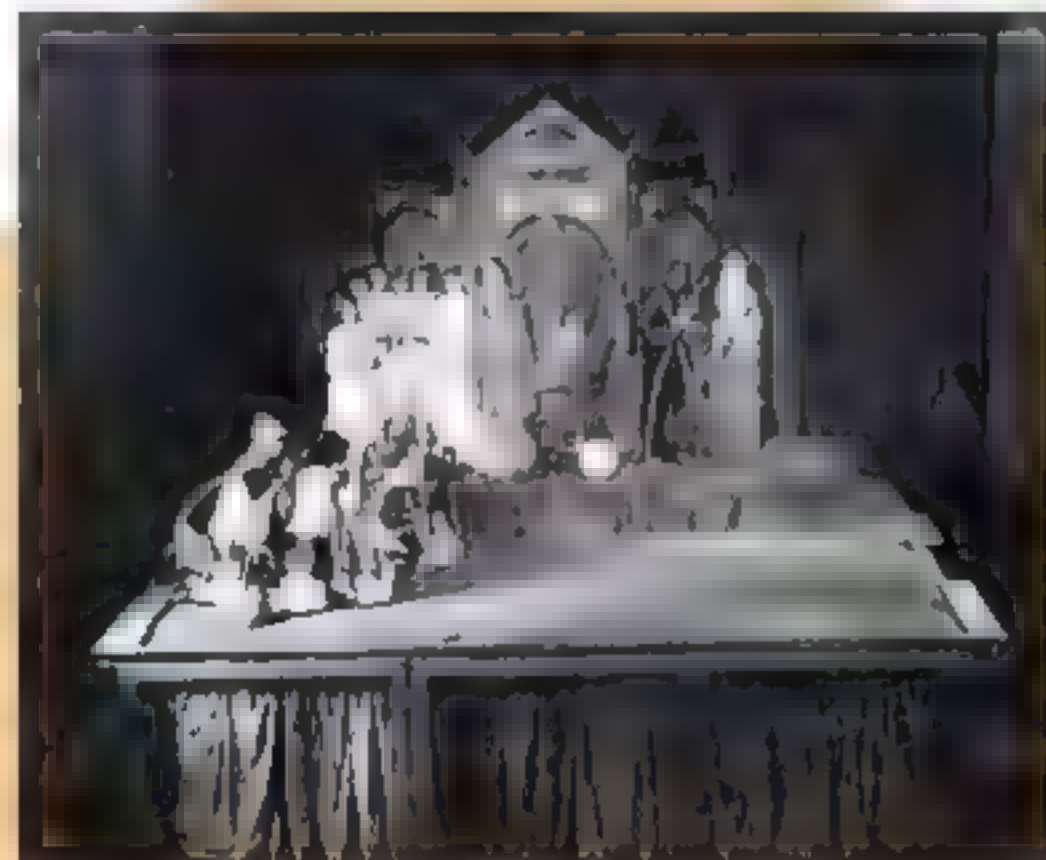


Dialogus pro festo nativitatis Jesu Christi anno domini 1647

Scenariusz, inscenizacja, reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barański
Opracowanie muzyczne: Janusz Piłarski
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Anna Węgliwska, Andrzej Joźwicki, Anatol Nikonorow, Leszek Nieoczym, Kazimierz Bryk, Marek Leszczynski, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Rozhin

Premiera: 15 lutego 1968
Liczba spektakli – 22. Liczba widzów – 22500

Grand Prix III Studenckiej Wiosny Teatralnej za spektakl *Dialog na święto narodzenia Chrystusa Pana A D 1647*, nagroda za reżyserię. Lublin, 1968



Spostrzeżenia recenzentów

DIALOG w Gongu 2

Bawili się w prawnie-
nie tradycji i aktualności,
świeckości i religijnego so-
cjalizmu, grudyh prozai-
zmów i epiki tryki, brutal-
nego realizmu scen rodzajo.
Wych a wielką poezją zmar-
twychostania,

A wczesniej:
 Mił mrużył oko do widza i
 nie udawał prostoty i naiwno-
 ści. Bawił się malowniczo-
 ścią, bawił się znaczeniami,
 bawił się epickością tekstu.
 Stwierdziła Janna Kotla
 odnawia się do słownego już
 spektaklu **HISTORI O
 CHWALEBNYM ZMAR-
 TWYCHWASTANIU PAŃSKIM**
 wystawionego i e powo-
 dzenie granego od lat w Teat-
 rze Narodowym. Ale można
 je również zastosować do naj-
 nowszej propozycji teatralnej
 studenckiego Gomu 3 — **DIA-
 LOGU NA ŚWIĘTO NARO-
 DZENIA.**

Dialogo
na srueto



**Projektantami udanego afi-
sza, współzadającego Dia-
log w teatrze Comp 2, są El-
żbieta i Leon Saremba.**

Teksty do tego widowiska skomponował Andrzej Rożkin, który jest też inscenizatorem i reżyserem teatrali. Pocho-
dzi z wydanych w ostatnich la-
tach dramatów staropolskich.
Urzekła go świeżość i bezna-
wrotność rozmaitości dźwię-
ków, dramatów, interme-
diów. Nie on pierwszy slega
po artystycznym natchnieniu do

Zespołowi Gongu 3 udało się przetrwać rzeź — wydają się — niezmiennie trudna w tego rodzaju widowiskach. Spektakl nasz czerpił jarmarcz na Zarównie w scenografiach, jak i w aktorskich propozycjach Wyżnina na brodek

widowni podłum piętrowe, z dwiema a nawet trzema planami akcji i jak każą w tego typu spektaklach ówczesne rzymskiej, podkreśla to co najmniej jarmarczność. W czasie jarmarków czy odpustów wystawiano przedstawienia na zbudo-
dowanych w środku widowni stopniach. Aktoresy poruszały się z dużą sprawnością, a ich zadanie wciąż nie jest łatwe. Muszą wchodzić i schodzić modelami rąk po przewieszonych sztychach wchodzić — dr-
binka. Charakterem zgrana-
m z ciałością kostiumy ak-
torek, projektowane — jak
również scenografia — przez
współpracujących z Góngiem
z krakowskich artystów Elzbie-
ta i Leona Wąrnichów. Pola-
tens kalejdoskop, podarło kostu-
my, fragmenty poprzeczne
nych do aktorów kostiumów,
skatania owiazane nogi, wy-
myślina, ale nie cudownie na-
krycia głowy — to wszystko
wprowadza w atmosferę i
kłam ludzi, którzy kiedyś je-
dździł od miasta do miasta i ba-
wili gawiedź jarmarcznią do
bywał pieniądza na utrzymanie.

Spektakl DIALOGU NA ŚWIĘTO NARODZENIA jest trochę długi. Można byłoby go skrócić, ale w wyrażeniu jednokrotności wszelkich intermedjów może jedynie wymyślić się na imię. Albowiem grała w basie dobrym tempie, która nie ma rymu, rym jest doskonały. Na specjalną uwagę zasługują także postaci jak: Diabeł i Pantera, Herodot, Gabriel. Świeciła się niekiedy paszkwilem, Chłopało nie szczuła wymieniać całą piątkę odwieców trudnych przecież i skomplikowanych scenicznych ról. W większości przypadków studentki aktorski spłakiły się bardzo dobrze i na pewno każda z nich może pośledzić sobie występ w DIALOGU, a aktorowi sukces. Nie było tu sądzić, naturalnie treść przemówienia trzymała wszystkich w rytmie i napięciu. To bardzo dobrze. Nastrój wprowadzaliśmy i nie ulegał, organy,

Dialog jest ambitną propozycją Olegu i Zespołu, tym samym postawił krok naprzód w swoim rozwoju, udowodnił że stać go na trudne przedsięwzięcia. Okazało się, że jego poszukiwania nie poszły na marne. Uroczystości repertuarowe (Ebliele Bam, Sz. Dialog) dały satysfakcję zespołowi i widzom. Brnwo!

DIALOG NA ŚWIĘTO NARODZENIA

Opisane su četiri vrste, pripadajući 1 rodu i 2 porodicama.

◎◎◎◎◎

[illegible]

Tekstowa i kolumnowa Elżbieta Ławniczak
Dziennikarze masyjni – Janusz Płatek
Gazetowicze – Elżbieta Dąbek

1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 2680, 26

„Życie Literackie” 1968, nr 43, 27 X, s. 7
Między martwością a teatrem [relacja z III SWT]
Jan Paweł Gawlik

[...] Drugi kolejny obraz „Gongu 2”, Testament oparty głównie na Wielkim Testamentencie i wierszach Villona, zaskoczył nas również wewnętrzną sprężystością. Wy różniał się poloczystością rytmu i jednością formy, decydującej o żywotności, a może i randze prezentowanego teatru. Liczne pisma, które nabierały ostrości songów i szybki moniaż obrazów służyły świetnej dramatyzacji widowiska opartego na antynomii ciemnego zabobonu i obyczaju średniowiecza z rubasznym i gorzkim sceptycyzmem Villona. Z jego mądrością buntownika i szlachy, z podważającym każdy fanatyzm zamiataniem do swobody, prawdy i wolności. Zbudowanie widowiska w oparciu o ów wewnętrzny dramal postaw i stanowisk, zarysowujący się w średniowieczu z taką jaskrawością, było ze wszech miar udanym pomysłem. Zdecydowało jednak o doborze i charakterze środków, odznaczających się pewną łatwością - zarówno intelektualną jak i formalną. Intelektualną, bo Villonowi przeciwstawiono tu dziekana rohatyńskiego i kanonika katedralnego lwowskiego, wielobłągo księdza Benedykta Chmielowskiego, autora głośnych w naszym piśmiennictwie Nowych Aien, która to „akademija wszelkich scyencyj pełna” jest dziś wprawdzie wziętą lekturą, ale jako manifestacja pewnej postawy, niechby najbardziej zachowawczej i pełnej zabobonów, zarysowanej w spektaklu, nie bardzo wydaje się tu na miejscu, ponieważ całą tę rzeczywistość, atakowaną i wykiwaną przez Villona, niemiłosiernie zuboża i słyca. Staje się karykaturą, tylko karykaturą, przekręca przy tym jakąkolwiek próbę odwzorzenia rzeczywistej atmosfery umysłowej, którą współtworzył i z którą walczył Villon.

A była to przecież myślowa i moralna sukcesja po wojnie stuletniej, lata twardego panowania hierarchii i jurysdykcji Kościoła nad rozwijającym się bujnie (i buntującym się) życiem umysłowym Paryża. W powietrzu wisiał jeszcze zapewne swąd po spalonym cieple Joanny d'Arc i ciałach heretyków i odszczepieńców, dla których nie drewna ni płomieni, a obok tego piełił się liberalizujący - aby użyć bliższych nam pojęć - bardziej wolnomyślny Paryż uniwersytecki, Paryż dzielnicy łacińskiej, pełen drwiny i swady, prezentujący najlepsze tradycje całego średniowiecza. Tymczasem reżyser ratował się improwizacją, daleko posuniętą umownością, nazbyt wieloznacznym symbolem. Dał widowniskowi trochę „brechtowskie”, z wyraźnie zaznaczonym efektem obcości i innymi środkami epickiego teatru. Teatr ten dzierżył z liryką, z pieśnią i recytacją, a także z bergmanowską chwila miastyki egzotyki opisu (scena procesji?)

Mimo pewnej dowolności i ułatwień intelektualnych podobał mi się lubelski teatr. Okazał się przede wszystkim żywym teatrem, porwał i fascynował widownię.

Testament - Franciszka Viltona

Scenariusz, inscenizacja, reżyseria, Andrzej Rozhin

Scenografia: Leszek Mądzik

Muzyka, Jacek Popiołek

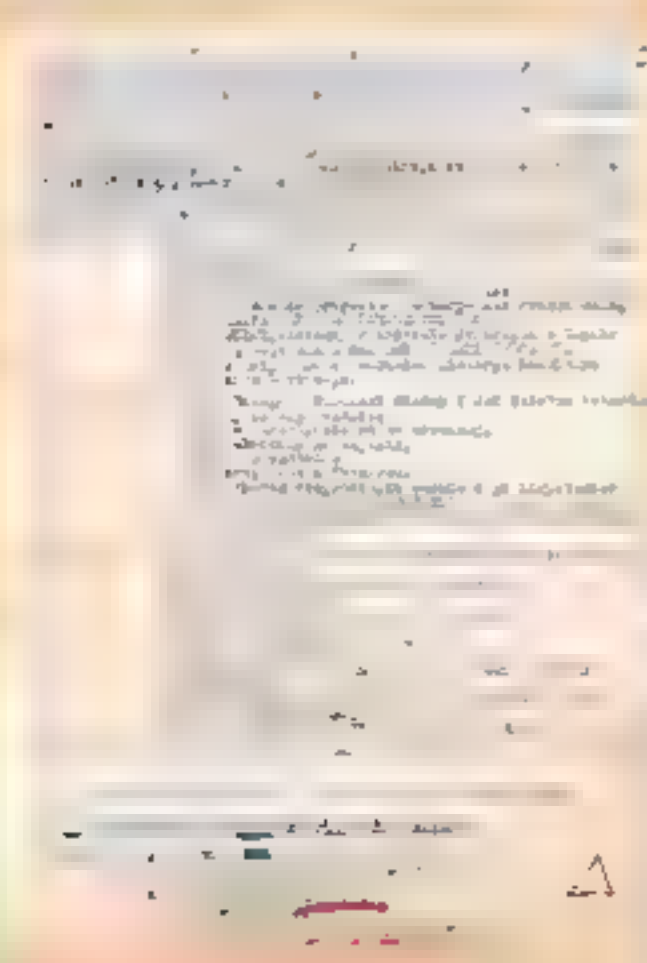
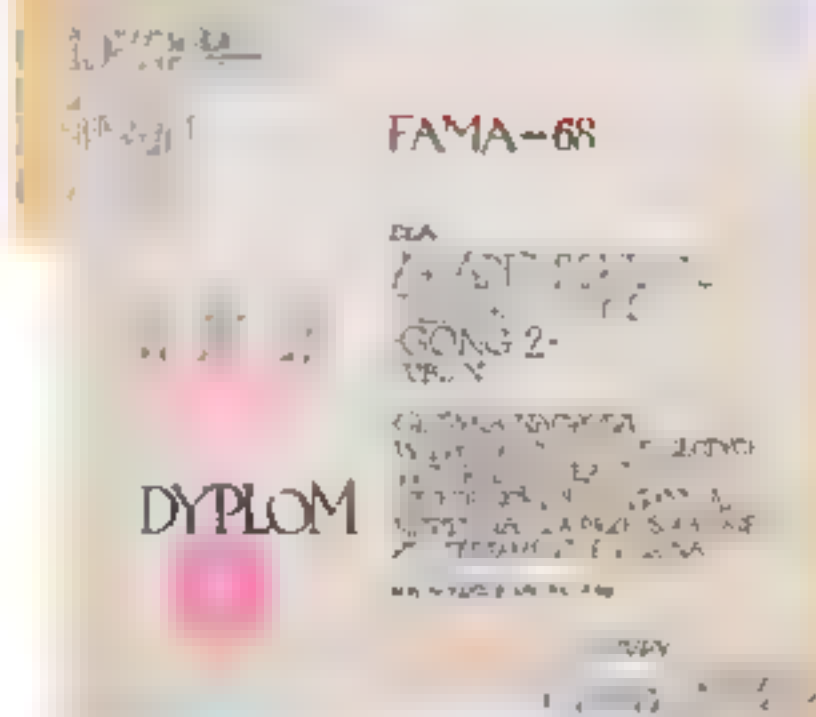
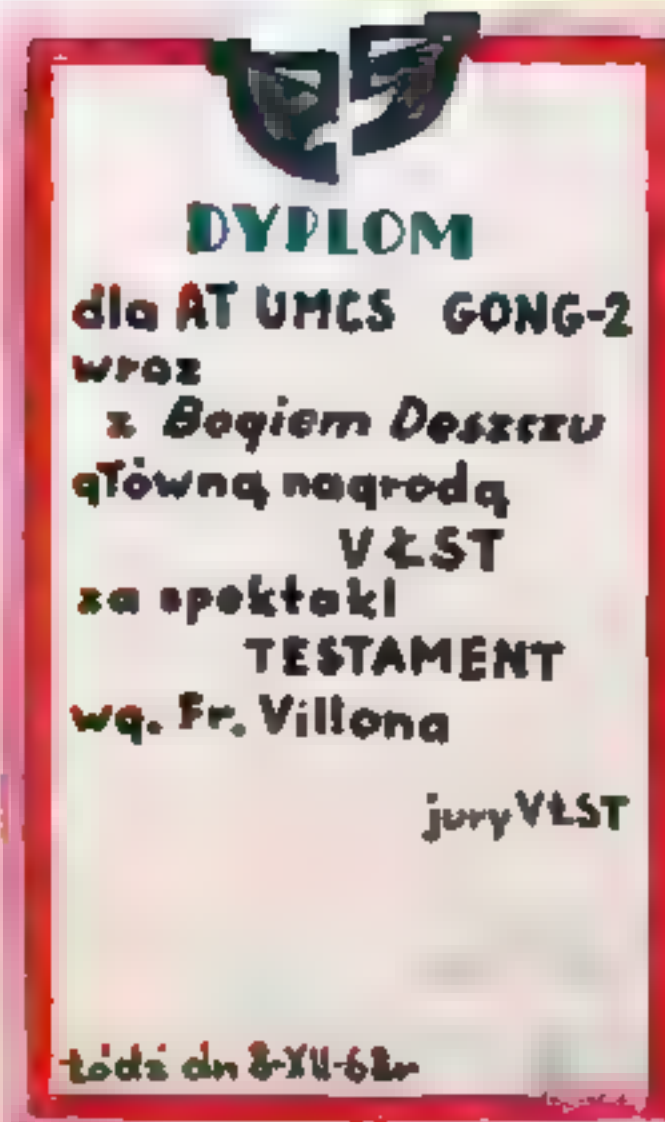
Obkłada, Andrzej Rozhin, Barbara Michałowska-Rozhin, Elżbieta Orzechowska, Andrzej Jużwicki, Leszek Nieoczym, Paweł Byra, Jacek Poniolk.

Premiera: 14 lipca 1968

Liczba spektakli – 19. Liczba widzów – 7850

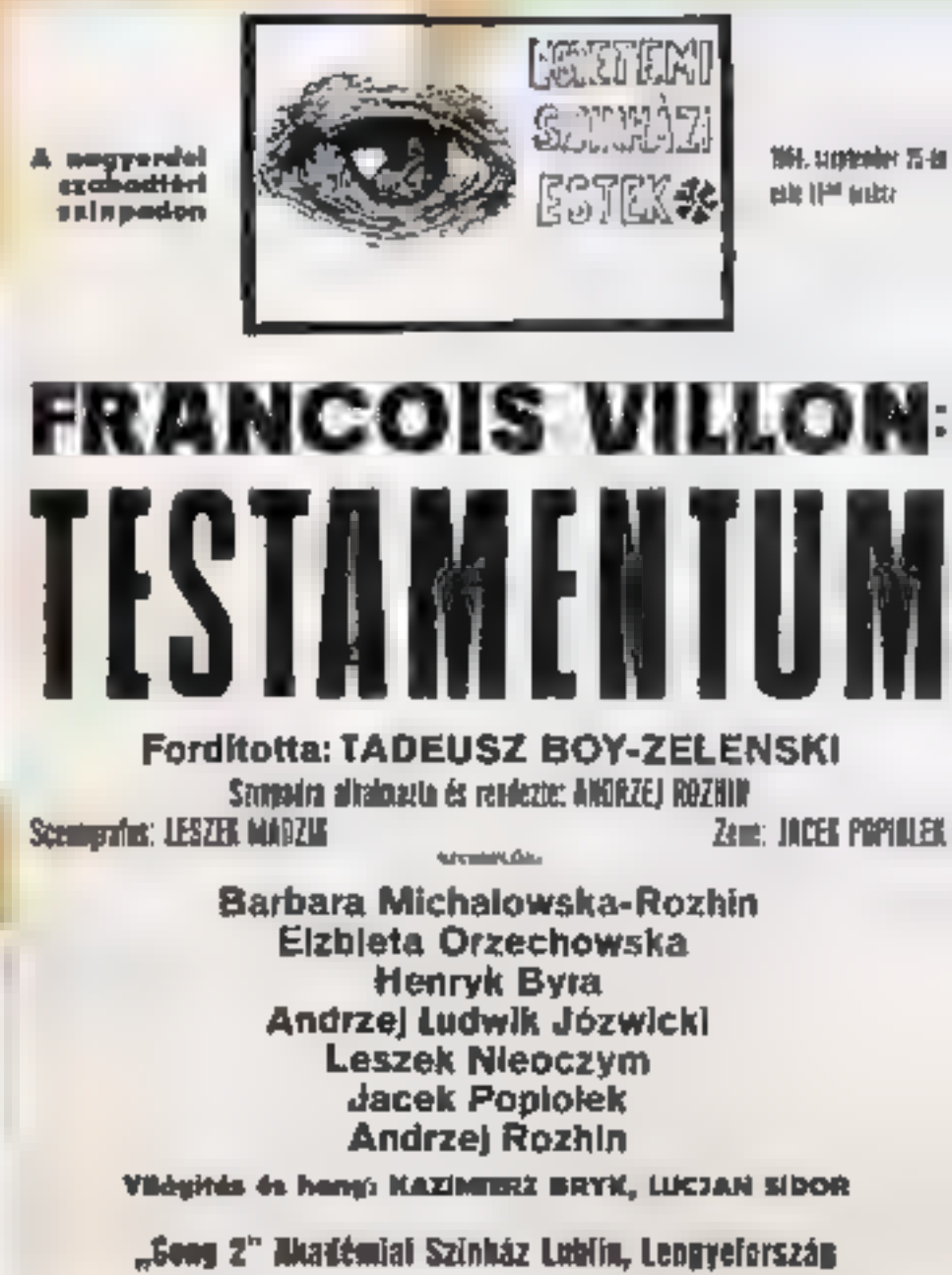
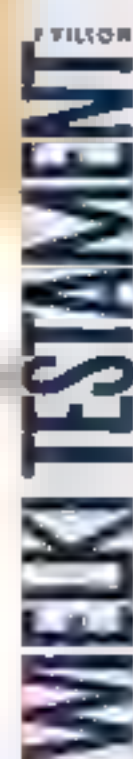
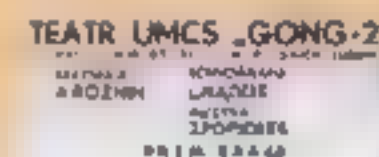
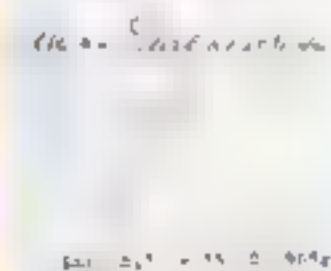
Grand Prix Festiwa u FAMA 68 „Trójęzb Nepluna” za spektakl *Testament François Viloni*, nagroda za reżyserie i rolę Viloni. Swinoujście, 1968

Grand Prix „Bog Deszczu” V Łódzkich Spotkań Teatralnych za *Testament* François Vilona, nagroda za reżyserię, Łódź, 1968

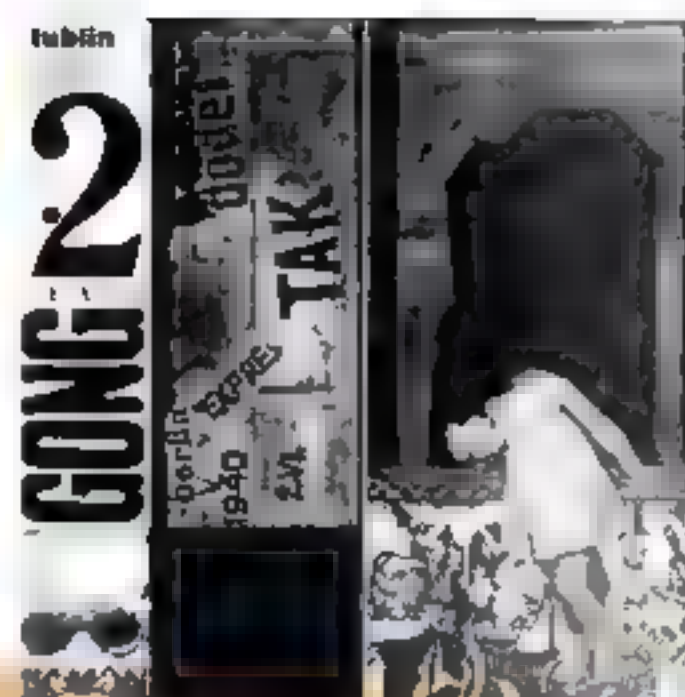
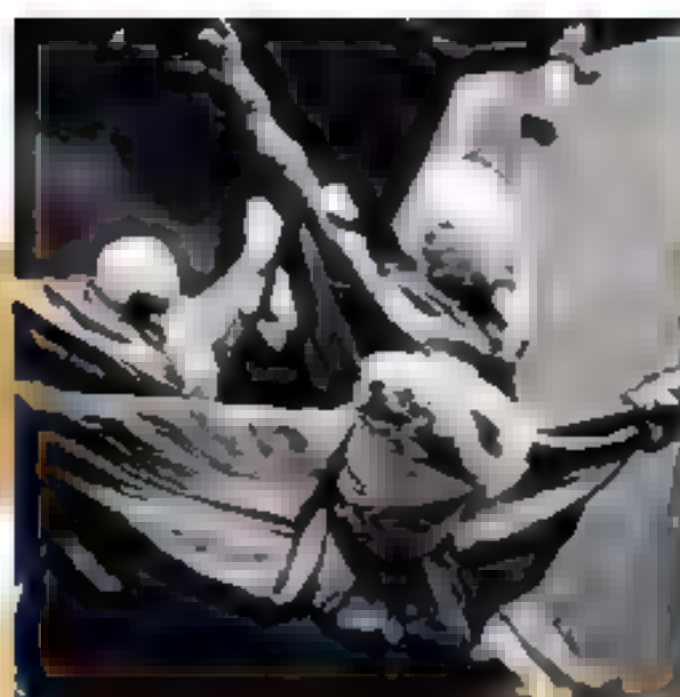


„Trybuna Ludu” 1968, nr 348, 18 XII, s. 6
Czy studencki teatr na zakręcie? [relacja z V LST]
Bogdan M. Jankowski

[...] Tradycyjną nagrodę „Boga deszczu” - rzeźbę łódzkiego artysty Wacława Kondka - otrzymał Akademicki Teatr LMCS z Lublina „Gong 2” za przedstawienie zatytułowane *Testament w g Villona*. Nie jest to ani pierwsza nagroda zdobyta przez ten teatr ani nawet pierwsza nagroda przyznana temu właśnie spektaklowi. Ten sam teatr w ubiegłym roku w Łodzi otrzymał już „Boga deszczu” za przedstawienie *Za' (kronika 1917 roku)* i *Elżbieta Bum*, a *Testament* uzyskał pierwszą nagrodę w konkursie o „Trójęb Neptuna” podczas tegorocznej świnoujskiej „FAMY”. Ale przedstawienie bardzo odbiegało poziomem od przeciętnych spektakli łódzkich spotkań, bo była reżyseria Andrzeja Rozhina mówiąca o jego samodzielności myślenia, indywidualnym widzeniu teatru i rozmachu w zamierzeniach i pomysłach. Doskonala też była, integralnie związana z akcją oraz pomysłowo i bardzo pięknie stylizowana, muzyka Jacka Popiołka, który nb. bardzo pięknie zaśpiewał też swoją balladę. W sumie jest to spektakl, jakiego nie powstydziliby się żaden teatr zawodowy. Spotkałem się nawet ze zdaniem, że był to najpiękniejszy i najwartościowszy spektakl zrealizowany kiedykolwiek przez studencki teatr [...]



Հայերեն և ՌԱԴՆ. ԻնՏերնետային թիվ 2 Բնիկներու Երգերու



Studencka wiosna teatralna w Lublinie

Pełne omówienie udziału „świadków” w realizacji sztuk zaprezentowanych na IV Studenckiej Wiosnie Teatralnej, która odbyła się w Lublinie w dniach 27-30 marca 1969 r. nie jest zadaniem łatwym. Czarnaścicie przedstawień w dziewięciu ośrodkach akademickich zmusza do pobieżnej relacji ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk najbardziej reprezentatywnych [...]

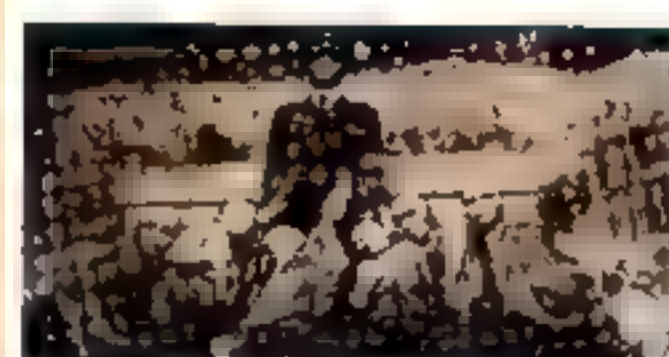
Przyznanie I nagrody „Gongowi” (UMCS Lublin) za przedstawienie „Trismusa” Grochowiaka, oparte na adaptacji powieści o tym samym tytule, zachęca do sprecyzowania pewnych uwag, jeśli nie do dyskusji. Adaptatorzy: J. Misiewicz i A. Rozhin dopełnili tekst o dużym ładunku dramatycznym poezją Heinego, Schillera, Goethego, Rilkego i Lorke. Daje to dość ciekawy efekt zderzenia poezji z okrucieństwem opowiadanych zdarzeń. Nie sądzę jednak, aby recytowanie choralne tekstów poetyckich oraz fragmentów „Trismusa” były zawsze konsekwentne w stosunku do akcji scenicznej. Powtarzanie wejść chóru czasami wręcz nużyło. Problematyczny jest także sposób recytowania tekstu. Przerywanie opowiadanej akcji słowem i gestem przez chór było interesujące, ale nie nowe w pracy „Gongu”. Wydaje mi się także, że klimat tego spektaklu tworzy kolorystyka i charakter rekwizytów, a także scenografia E. i L. Barańskich.

Zderza jednak w tym teatrze wykorzystywanie całego zaplecza technicznego tak znacząco dla zawodowców. Wpływają na to warunki, w jakich pracuje „Gong” — najlepsze spośród wszystkich teatrów studenckich — redukujące konieczność wszechstronnych poszukiwań. Ograniczają się one do rozwiązywania zjawiska ruchu, nadawania mu specjalnego charakteru (w przypadku „Trismusa” chyba komentującego w sposób groteskowy okrucieństwa faszyzmu). „Trismus” łączy w sobie cechy teatru poezji z widowiskowością, ale w interpretacji zdarzeń jest chyba jednoznaczny. [...]

Rz. Ż.

Studencka wiosna teatralna w Lublinie” Rzecz 6, czerwiec 1969. R. XII, nr 6 (134), s. 174-178

Nr 23 (1335) Rok XVII • 8 czerwca 1969 r. • Cena 1 zł 50 gr



Studencka Melpomena

Wieloletni teatr studencki, który w 1969 r. obchodził swoje 10-lecie, ma w tym roku szczególny charakter. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna.

Wieloletni teatr studencki, który w 1969 r. obchodził swoje 10-lecie, ma w tym roku szczególny charakter. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna.

Wieloletni teatr studencki, który w 1969 r. obchodził swoje 10-lecie, ma w tym roku szczególny charakter. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna.

Wieloletni teatr studencki, który w 1969 r. obchodził swoje 10-lecie, ma w tym roku szczególny charakter. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna.

Wieloletni teatr studencki, który w 1969 r. obchodził swoje 10-lecie, ma w tym roku szczególny charakter. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna. W tym roku, w ramach obchodów, odbyła się w Lublinie IV Studencka Wiosna Teatralna.



„Teatr” 1969, nr 12, 16-30 VI, s. 14-15, „Młodzi czy młacie?” [relacja z IV SWT], Maria Fik

[...] W klasyfikacji „teatry zawodowe” mieści się także akademicki Teatr UMCS „Gong 2” z Lublina. Już nie poprzez faki iż stał się niepokojącą instytucją — jest to teatr robiony istotnie przez studentów — lecz poprzez swe ambicje i osiągnięcia. Oryginalne choć kontrowersyjne widowisko Andrzeja Rozhina *Wietnam ukrywany*, ukazujące tragedię tego narodu poprzez analogię do drogi krzyżowej opisanej w Ewangelii, z muzyką opartą na „Pasji” Pendereckiego, a także ciekawa, choć zbyt chwila efekciarska realizacja *Trismusa* w opracowaniu Misiewicza i Rozhina — mogłyby konkurować (także aktorsko) z powodzeniem z większością realizacji zawodowych teatrów. Zgłaszając własne propozycje inscenizacyjne, „Gong 2” poza konwencje teatrów tych zresztą nie wychodzi.



Trismus — wg Stanisława Grochowiaka
Adaptacja: Janusz Misiewicz i Andrzej Rozhin
Inszenizacja i reżyseria: Andrzej Rozhin
Scenografia: Izabela i Leon Barańscy
Mustracja muzyczna: Stanisław Pawluk
Obsada: Krystyna Szmagaris, Piotr Niemczyk, Andrzej Mickis, Janina Michalik, Elżbieta Orzechowska, Paweł Byra, Krzysztof Wiktor, Andrzej Kamiński, Kazimierz Bryk
Premiera: luty 1969
Liczba spektakli — 20. Liczba widzów — 6000

Grand Prix IV Festiwalu Kultury Studentów Polski w konkursie „Melpomena 69” za spektakl *Trismus* wg Stanisława Grochowiaka, Kraków, 1969
Udział w Światowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Nancy (1969)



Spotkanie z młodym teatrem [relacja z II MFFTS we Wrocławiu]
Maria Bechczyk-Rudnicka

[...] Do grupy międzywzmacniacze politycznych widowisk zaliczyć należy również *Hiemam ukrzyżowa* w Andrzeja Rozhina, odznaczający się nieprzeciętną inwencją formalną. Ten spektakl „Gongu 2” robi wstrząsające wrażenie. Usiłowana pośrodku sceny dziwna machina z manekinem, rzuconym na wiatracz-
ne niby skrzydła, gdy zaczyna się obracać gwałtownie przy wyciu syren alarmowych, doprowadza napię-
cie emocjonalne do ostatnich granic dozwolonych w teatrze. Nastroj oburzenia, buntu, potęgują jeszcze
kontrastowe cytaty z Ewangelii. Wymowna jest też procesja z rozczłonkowaną figurą Chrystusa. Jedyne
zasirzenie dotyczyłoby przytłuczego wstępu, który widzownia nazwała żartobliwie „urąganiem publicz-
ności” [...]

Scenariusz, inscenizacja: reżyseria Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barańscy
Muzyka: wg „Pasyi” Krzysztofa Pendereckiego
Premiera: marzec 1969

Grand Prix „Melpomena 69” IV Festiwalu Kultury Studentów Polski Ładowej za spektakl *Wietnam Ukrzyżowany*, nagroda za reżyserię i scenografię. Kraków, 1969

Udział w Światowym Festiwalu Teatrów Studenckich
w Nancy (1969)

Wiekum ukrzyżowany
{|| wersja przedstawienia}

Scenariusz, inscenizacja, reżyseria
Andrzej Rozhin
Scenografia: Elżbieta i Leon Barań-
scy
Muzyka: wg „Pawli...” Krzysztofa
Pendereckiego
Premiera 9 września 1969

Spektakl uczestniczył w IX Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Zagrzebiu (wrzesień 1969), w II Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Studenckich we Wrocławiu (październik 1969), w VI Łódzkich Spotkaniach Teatralnych (grudzień 1969), w Jesiennych Spotkaniach Teatralnych „Przetarg 69” w Gdańsku (I nagroda) oraz w Debreczynie (Węgry). W maju 1970 r. prezentowany był poza konkursem na V Studenckiej Wiosnie Teatralnej w Lubliane.



AKADEMICKI TEATR UMCS "GONG" W LUBLINIE

ODZNACZENY

SREBRNA ODZNAKA ZASŁOŻONY DLA UNIWERSYTETU IM MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ
ZŁOTA ODZNAKA ZASŁOŻONY DLA UNIWERSYTETU IM MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ
ZŁOTA ODZNAKA ZRZESZENIA STUDENTOW POLSKICH
NAGRODA I STOPNIA MINISTRA KULTURY I SZTUKI ZA ROK 1968

VIETNAM UKRZYŻOWANY

Scenariusz i reżyseria:
ANDRZEJ RÓZHIN

Scenopis
ELŻBETA i LEON BARANSCY

W Rastrecji matematycznej wykorzystano fragmenty „Faali” mę i= Lukasta”
Krzysztofa Pendereckiego

WYKONUJE: ZESPÓŁ AKADEMICKIEGO TEATRU UMCS „GONG 2”

Kierownictwo artystyczne tegorocznej wystawy
ANDRZEJ ROŻYŃSKI

44 ADDRESS: TEAIRUC LUBIN UL NOWOTOK 12 TELEFON 312-03 44



1947 1948 1949 1950 1951 1952 1953 1954 1955 1956 1957 1958 1959 1960 1961 1962 1963 1964 1965 1966 1967 1968 1969 1970 1971 1972 1973 1974 1975 1976 1977 1978 1979 1980 1981 1982 1983 1984 1985 1986 1987 1988 1989 1990 1991 1992 1993 1994 1995 1996 1997 1998 1999 2000 2001 2002 2003 2004 2005 2006 2007 2008 2009 2010 2011 2012 2013 2014 2015 2016 2017 2018 2019 2020 2021 2022 2023 2024 2025 2026 2027 2028 2029 2030 2031 2032 2033 2034 2035 2036 2037 2038 2039 2040 2041 2042 2043 2044 2045 2046 2047 2048 2049 2050 2051 2052 2053 2054 2055 2056 2057 2058 2059 2060 2061 2062 2063 2064 2065 2066 2067 2068 2069 2070 2071 2072 2073 2074 2075 2076 2077 2078 2079 2080 2081 2082 2083 2084 2085 2086 2087 2088 2089 2090 2091 2092 2093 2094 2095 2096 2097 2098 2099 2100 2101 2102 2103 2104 2105 2106 2107 2108 2109 2110 2111 2112 2113 2114 2115 2116 2117 2118 2119 2120 2121 2122 2123 2124 2125 2126 2127 2128 2129 2130 2131 2132 2133 2134 2135 2136 2137 2138 2139 2140 2141 2142 2143 2144 2145 2146 2147 2148 2149 2150 2151 2152 2153 2154 2155 2156 2157 2158 2159 2160 2161 2162 2163 2164 2165 2166 2167 2168 2169 2170 2171 2172 2173 2174 2175 2176 2177 2178 2179 2180 2181 2182 2183 2184 2185 2186 2187 2188 2189 2190 2191 2192 2193 2194 2195 2196 2197 2198 2199 2200 2201 2202 2203 2204 2205 2206 2207 2208 2209 2210 2211 2212 2213 2214 2215 2216 2217 2218 2219 2220 2221 2222 2223 2224 2225 2226 2227 2228 2229 2230 2231 2232 2233 2234 2235 2236 2237 2238 2239 2240 2241 2242 2243 2244 2245 2246 2247 2248 2249 2250 2251 2252 2253 2254 2255 2256 2257 2258 2259 2260 2261 2262 2263 2264 2265 2266 2267 2268 2269 2270 2271 2272 2273 2274 2275 2276 2277 2278 2279 2280 2281 2282 2283 2284 2285 2286 2287 2288 2289 2290 2291 2292 2293 2294 2295 2296 2297 2298 2299 2300 2301 2302 2303 2304 2305 2306 2307 2308 2309 2310 2311 2312 2313 2314 2315 2316 2317 2318 2319 2320 2321 2322 2323 2324 2325 2326 2327 2328 2329 2330 2331 2332 2333 2334 2335 2336 2337 2338 2339 2340 2341 2342 2343 2344 2345 2346 2347 2348 2349 2350 2351 2352 2353 2354 2355 2356 2357 2358 2359 2360 2361 2362 2363 2364 2365 2366 2367 2368 2369 2370 2371 2372 2373 2374 2375 2376 2377 2378 2379 2380 2381 2382 2383 2384 2385 2386 2387 2388 2389 2390 2391 2392 2393 2394 2395 2396 2397 2398 2399 2400 2401 2402 2403 2404 2405 2406 2407 2408 2409 2410 2411 2412 2413 2414 2415 2416 2417 2418 2419 2420 2421 2422 2423 2424 2425 2426 2427 2428 2429 2430 2431 2432 2433 2434 2435 2436 2437 2438 2439 2440 2441 2442 2443 2444 2445 2446 2447 2448 2449 2450 2451 2452 2453 2454 2455 2456 2457 2458 2459 2460 2461 2462 2463 2464 2465 2466 2467 2468 2469 2470 2471 2472 2473 2474 2475 2476 2477 2478 2479 2480 2481 2482 2483 2484 2485 2486 2487 2488 2489 2490 2491 2492 2493 2494 2495 2496 2497 2498 2499 2500 2501 2502 2503 2504 2505 2506 2507 2508 2509 2510 2511 2512 2513 2514 2515 2516 2517 2518 2519 2520 2521 2522 2523 2524 2525 2526 2527 2528 2529 2530 2531 2532 2533 2534 2535 2536 2537 2538 2539 2540 2541 2542 2543 2544 2545 2546 2547 2548 2549 2550 2551 2552 2553 2554 2555 2556 2557 2558 2559 2560 2561 2562 2563 2564 2565 2566 2567 2568 2569 2570 2571 2572 2573 2574 2575 2576 2577 2578 2579 2580 2581 2582 2583 2584 2585 2586 2587 2588 2589 2590 2591 2592 2593 2594 2595 2596 2597 2598 2599 2600 2601 2602 2603 2604 2605 2606 2607 2608 2609 2610 2611 2612 2613 2614 2615 2616 2617 2618 2619 2620 2621 2622 2623 2624 2625 2626 2627 2628 2629 2630 2631 2632 2633 2634 2635 2636 2637 2638 2639 2640 2641 2642 2643 2644 2645 2646 2647 2648 2649 2650 2651 2652 2653 2654 2655 2656 2657 2658 2659 2660 2661 2662 2663 2664 2665 2666 2667 2668 2669 2670 2671 2672 2673 2674 2675 2676 2677 2678 2679 2680 2681 2682 2683 2684 2685 2686 2687 2688 2689 2690 2691 2692 2693 2694 2695 2696 2697 2698 2699 2700 2701 2702 2703 2704 2705 2706 2707 2708 2709 2710 2711 2712 2713 2714 2715 2716 2717 2718 2719 2720 2721 2722 2723 2724 2725 2726 2727 2728 2729 2730 2731 2732 2733 2734 2735 2736 2737 2738 2739 2740 2741 2742 2743 2744 2745 2746 2747 2748 2749 2750 2751 2752 2753 2754 2755 2756 2757 2758 2759 2760 2761 2762 2763 2764 2

[illegible][illegible]

3786 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3787 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3788 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3789 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3790 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3791 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3792 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3793 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3794 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3795 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3796 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3797 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3798 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3799 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*
 3800 ʾāḥāḏ *to take* 3rd m. p. *he took*

1. Երբ մեծ
 2. Գրեցի զայն
 3. Եւ Երբ զայն
 4. Եւ Երբ զայն
 5. Եւ Երբ զայն
 6. Եւ Երբ զայն
 7. Եւ Երբ զայն
 8. Եւ Երբ զայն
 9. Եւ Երբ զայն
 10. Եւ Երբ զայն
 11. Եւ Երբ զայն
 12. Եւ Երբ զայն
 13. Եւ Երբ զայն
 14. Եւ Երբ զայն
 15. Եւ Երբ զայն
 16. Եւ Երբ զայն
 17. Եւ Երբ զայն
 18. Եւ Երբ զայն
 19. Եւ Երբ զայն
 20. Եւ Երբ զայն
 21. Եւ Երբ զայն
 22. Եւ Երբ զայն
 23. Եւ Երբ զայն
 24. Եւ Երբ զայն
 25. Եւ Երբ զայն
 26. Եւ Երբ զայն
 27. Եւ Երբ զայն
 28. Եւ Երբ զայն
 29. Եւ Երբ զայն
 30. Եւ Երբ զայն
 31. Եւ Երբ զայն
 32. Եւ Երբ զայն
 33. Եւ Երբ զայն
 34. Եւ Երբ զայն
 35. Եւ Երբ զայն
 36. Եւ Երբ զայն
 37. Եւ Երբ զայն
 38. Եւ Երբ զայն
 39. Եւ Երբ զայն
 40. Եւ Երբ զայն
 41. Եւ Երբ զայն
 42. Եւ Երբ զայն
 43. Եւ Երբ զայն
 44. Եւ Երբ զայն
 45. Եւ Երբ զայն
 46. Եւ Երբ զայն
 47. Եւ Երբ զայն
 48. Եւ Երբ զայն
 49. Եւ Երբ զայն
 50. Եւ Երբ զայն
 51. Եւ Երբ զայն
 52. Եւ Երբ զայն
 53. Եւ Երբ զայն
 54. Եւ Երբ զայն
 55. Եւ Երբ զայն
 56. Եւ Երբ զայն
 57. Եւ Երբ զայն
 58. Եւ Երբ զայն
 59. Եւ Երբ զայն
 60. Եւ Երբ զայն
 61. Եւ Երբ զայն
 62. Եւ Երբ զայն
 63. Եւ Երբ զայն
 64. Եւ Երբ զայն
 65. Եւ Երբ զայն
 66. Եւ Երբ զայն
 67. Եւ Երբ զայն
 68. Եւ Երբ զայն
 69. Եւ Երբ զայն
 70. Եւ Երբ զայն
 71. Եւ Երբ զայն
 72. Եւ Երբ զայն
 73. Եւ Երբ զայն
 74. Եւ Երբ զայն
 75. Եւ Երբ զայն
 76. Եւ Երբ զայն
 77. Եւ Երբ զայն
 78. Եւ Երբ զայն
 79. Եւ Երբ զայն
 80. Եւ Երբ զայն
 81. Եւ Երբ զայն
 82. Եւ Երբ զայն
 83. Եւ Երբ զայն
 84. Եւ Երբ զայն
 85. Եւ Երբ զայն
 86. Եւ Երբ զայն
 87. Եւ Երբ զայն
 88. Եւ Երբ զայն
 89. Եւ Երբ զայն
 90. Եւ Երբ զայն
 91. Եւ Երբ զայն
 92. Եւ Երբ զայն
 93. Եւ Երբ զայն
 94. Եւ Երբ զայն
 95. Եւ Երբ զայն
 96. Եւ Երբ զայն
 97. Եւ Երբ զայն
 98. Եւ Երբ զայն
 99. Եւ Երբ զայն
 100. Եւ Երբ զայն

[illegible]

2008 11 25 14:54:27 5

ZRZESZENIE STUDENTÓW POLSKICH
KADA NAJCELNA

Род. Норвеж. З.р.
кооп. кентуэй
Уланов
ул. Орудина 9

[illegible][illegible][illegible]

Informuję, że do Komisji Kultury MN PZP otrzymał odg. informację z dnia 1970-08-15 o sprawie dotyczącej p. WŁ. Mironia/ps., przygotowania scenariusza pl. "Lew - polubił się mamiła" oraz inn. obrać.

W związku z tym Komisja Główna potwierała podjęte (wskazy) Komisarzy NG SEP a przedstawicieli Komisji. Wtedy "Bóg" z, gdyż członków teatru nie są znani pobawili, Janina Krawczyńska nie podykowała, dowodził przedstawicielami teatru i teatru komisarzy. Zmierzając do tego, że na początku w ubiegłym tygodniu Komisarzy Głównych NG SEP z NG SEP (NGS), wtedy "Bóg" z, ponieważ, przedstawicieli komisarzy i ich nie było, wyprzedzając to, kiedy w maju tego roku teatru gwałtownie się zmienił. Pozwoleniem Agencji nie było, bowiem nie pomyślał, że przynajmniej teatru. W końcu polityki i teatru, w tym czasie, w związku z tym, że teatru, jest przedstawiciel z, dowodził, Janina Krawczyńska NG SEP.

[illegible]

Wspomniany człowiek nie był w "Wyższej Hierarchii" ani i tutaj
w Służbie, kierowaną pod wieloletnim nadzorem. Na przełomie
Października nie grzech obawą zapisać, że tamtejsze było wiele

W uzupełnieniu prośby dotyczącej sprawy umiarkowania
zgodziła się na ustalając modelach tej pracy Stanisława
Byka i Łach, albo Gostomirski i Kozłowski albo
Wojciech Szewc informujemy:
- prośba do pracy kwateronowej na jej przypadku
i prowadzący przez niego braci. Leci także prowadzącego
paliwo problemu użytkownika świata. Także zamykającego
- braci oddzielonego.

[illegible]

Laor albo posłuchujcie mandolin – wg Stanisława
Łzyca

Scenariusz, reżyseria, realizacja: Andrzej Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Współpraca: Barbara Michałowska-Rozhin
Obsada: Kazimierz Bryk, Jan Warena, Jerzy Filipczak i zespół
Premiera: 25-29 listopada 1970

Ldział w VII Łódzkich Spotkaniach Teatralnych w
grudniu 1970
oraz w VI Studenckiej Wiosnie Teatralnej w Lubli-
nie (kwiecień/maj 1971)



...
 by powołał w trybunał, by osądził mój w administracji szostkowskiej
 mój ojciec? Dlatego, wiedząc powołanego nie koczowniczo jest wulgarny
 i głupi, jest pewnym i wulgarnym, on tego dostrzeżenie. Właściwie
 funkcję pełnił jako przed obywateli "złoty" w tym opóźnieniu
 z szostkowskiej do szostkowskiej.

W ten sposób z zachowaniem w otwartej przestrzeni szkalarskiej, aby
wykazać, że istnieje pewna funkcja, która jest funkcją, której
wartość jest zawsze większa od zera. W ten sposób można pokazać, że
istnieje pewna funkcja, która jest funkcją, której wartość jest
zawsze większa od zera. W ten sposób można pokazać, że istnieje
pewna funkcja, która jest funkcją, której wartość jest zawsze
większa od zera. W ten sposób można pokazać, że istnieje pewna
funkcja, która jest funkcją, której wartość jest zawsze większa
od zera. W ten sposób można pokazać, że istnieje pewna funkcja,
która jest funkcją, której wartość jest zawsze większa od zera.

1. Wzrost człowieka, który jest powiększony o trzy procenty, zmniejsza poziom nadciśnienia i organizm staje się młodziejszy.

Further reading

Zusammenfassung

Fluorocarbon 113 (M)
C. H. H. H.
/Continued Signature/

N. ruficornis
Ptilopus n. canonicus, a new species of system *Lophoceros*
p. lypsa *tibby*.

Attn

Kamena

WYDAWCA: WYDZIAŁ PEDAGOGICZNY I PSYCHOLOGICZNY UNIWERSYTETU W Białymymstoku
CENA 2 zł



**Teatr „Gong 2“
po raz 25**

Align: Right; Text-align: Right

GONG 2 **AKADEMICKI TEATR**
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

Нак сегодня 1701 Вырхотт | Клеровник Ахлысчанг: АННЕТ | МОЖНА

STANISŁAW CZYŻ

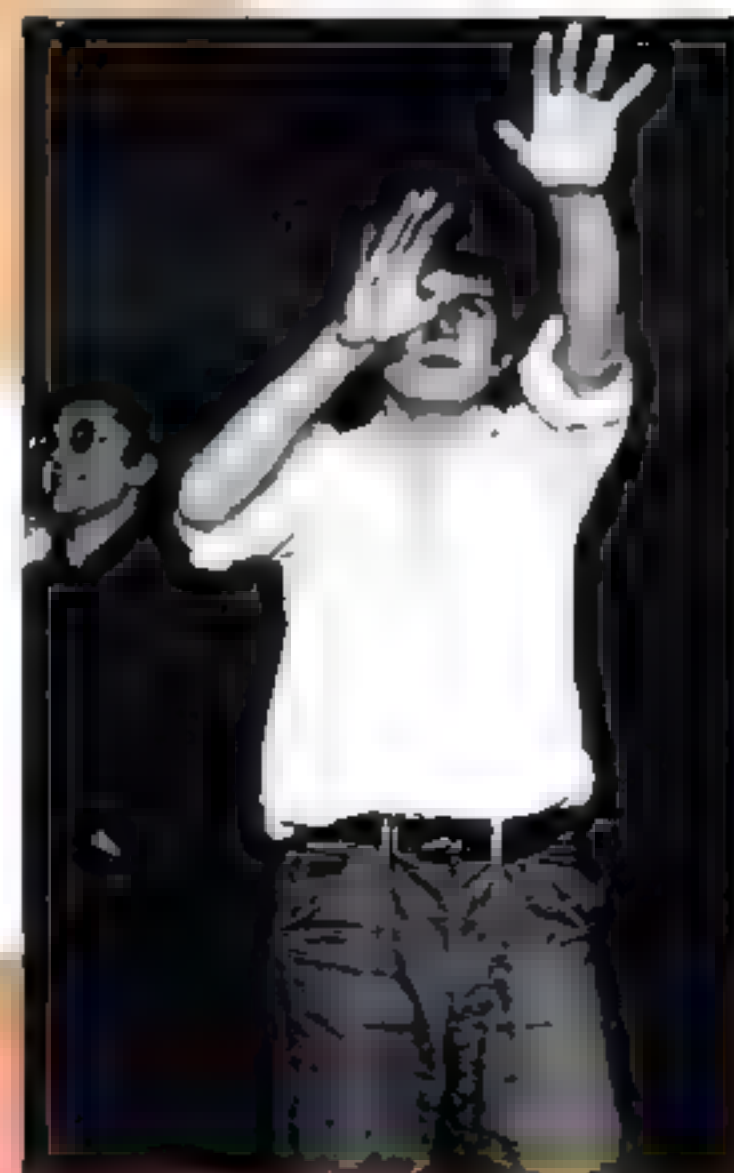
ALBO POSŁUCHAJCIE MANDOLIN

ANDRZEJ ROZHM

JAN PILECKI

25 PREMIERA - LISTOPAD 1970

ZRZESZENIE STUDENTÓW POLSKICH
ADRES TEATRU: LUBLIN, UL. NOWOTKI 16 TELEFON 325-70





Spojrzenia Tadeusza Różewicza - przygotowanie do wieczoru autorskiego
Scenariusz, reżyseria, scenografia: Andrzej Rozhin
Asystent reżysera: Barbara Michałowska-Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Diapozytywy: Andrzej Polakowski
Film: Mieczysław Sachadyn
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Elżbieta Orzechowska, Elżbieta Skrętkowska, Jan Warenycia, Andrzej Mickis i Andrzej Rozhin
Premiera: 27 lutego 1972 (w dniu uroczystości X-lecia Teatru)
Grand Prix VII Lubelskiej Wiosny Teatralnej za spektakl *Spojrzenia Tadeusza Różewicza - przygotowanie do wieczoru autorskiego*, nagroda za scenariusz i reżyserię, Lublin, 1971



„Słowo Powszechne” 1972, 8 VI
O potrzebie spokoju i poetyckich wzruszeń [relacja z VII SWT]
 Mieczysław Szczepański

[...] Spektakl „Gongu” - kompilacja tekstów Różewicza - mówi o problemie samotności człowieka we współczesnym świecie, niemożności porozumienia się z drugim człowiekiem. Z pewnością Spojrzenia A. Rozhina były najbogatszym treściowo i najdojrzalszym spektaklem obok *Szłości samojednej* Pleonazmusa. One też dostały ex aquo główną nagrodę. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że wiele w nich było zapożyczeń inscenizacyjnych od innych czołowych polskich teatrów studenckich. Powtarzanie zaakceptowanych powszechnie chwytów może przynieść sukces, ale tylko krótkotrwały. Gwoli prawdzie należy dodać, że „Gong” mimo wszystko robi zasadnicze postępy. Nie ma w Spojrzeniach już tak typowego dla poprzednich jego inscenizacji przytłoczenia treści formą. Myślę, że następną premierą „Gong” powróci na ulicą przed paroma laty jedną z czołowych pozycji w studenckim teatrze.[...]

GONG 2

**Akademisches Theater der Marie Curie
Universität Lublin
Artistic Director: Andrzej Rozhin**

**Spojrzenie Tadeusza
Rozewicza przygotowanie
dowieczoru autorskiego
Andrzej Rozhin**

Montag, 9. Oktober, 20 Uhr
Barbarasaal im Stetteninstitut
Augsburg · Am Katzenstadel

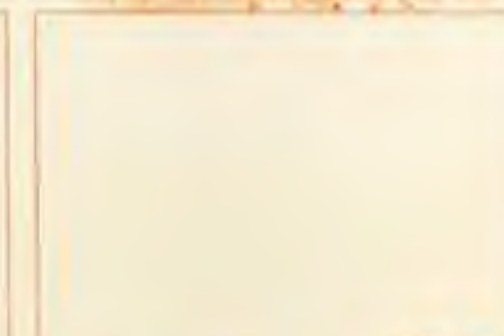
Eintritt 5.- DM (Studenten und Schüler 3.- DM)

Vorverkauf: Schlosser'sche Buchhandlung
Verkehrsverein Augsburg
Oekum. Jugendwerk Augsburg

Polnisches Theater

SPOJRZENIA
T. ROZEWICZ

SPÓJRZENIA



NR 30 893
WARSZAWA — KRAKÓW
29. VII. 1973 ROK XVII
Cena zł 2.50

**TYGODNIK SPOŁECZNO-
KULTURALNY KATOLIKÓW**

W SYTUACJI chronicznego zaprzeczowania teatru na żywe, mówiące prawdę o naszym dniu powszednim słowo dramaturga. Ernest Bryll wciąż dążył pierwsze skrzypce. Kto wie, czy po fałszywym triumfie pochodzą znik-nie-ma, czy po scenie znawców nie będziemy świadkami drugiego przepływu. Kiedy to wzmaga się na nie na dobre, kiedy w oczach studentów zalewa się Bylella (nawet wówczas nieświeżym, nieprzebranym, dowiedzia parawała. Bryllowych premier.

Oskarża się zresztą, że sztuki Brylla nie straciły wiele w oczach pewnego odłamu studentkiego watru za swój atrakcyjność. Jakiego odłamu — łatwo się domyślić: na pewno nie tego gromu, którego nie baczynym tylko efektem. Myśla, że owa atrakcyjność gwarantuje garstkowi gadanin — tylko obywateli, pasła autorów „Recey (latopodów)”. Kadeusza „Zycia Jawn”, nie również specyficzne niedokreślone wykładanych czy raczej prezentowanych w nich

Studencki Teatr Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie „Gong 2” dał bardzo ciałą, skupioną, trzymającą cały czas widza w napięciu — prawie półtorę godzinę bez antraktu — własną wersję poematu inżynierskiego sztuki Brylla, Wiernej własnej tradycji inscenizowania tekstów przede wszystkim poetyckich, ten dwunasto już lat działający w Lublinie teatr — o którym trzeba dzisiaj mówić jako o jednej z ambicji ciałych i moralnych s.e. pozycyji sukcesu — placówce niezawodowych na teatralnej mapie kraju — potrafił w sposób wypracowany przez siebie w ciągu lat środki formalna jako instrument, władcy do celu, a nie cel sam w sobie. Krytycy zgadzają się dziś, że Gongowe wersje tekstów poetyckich niejednokrotnie nie przewyższyły inscenizacji zawodowych (teatrów). Nie mamy samieru, oczywiście, dyskretywności przedstawienia krakowskiego, ogromnej teatralnej urody, a przecież była mi bliższa temperatura studenckiego przedstawienia osiągnięta przez owopocytyczne i zamierzane przez reżysera kostiumami, wewnętrzne pęknięcie rzeczywistości scenicznej na dwa płaszy: plan teatralizacji groteski, ironicznie i zjadliwie widać [sic!], i plan rzeczywistości (teatr w teatrze), ten natomiast (te) w której dał się też rzeczy serio inscenizacja Krausowskiej ogromnie konsekwentnie realizująca założenie Bryllowskiego „teatru w teatrze”, a całość sztuki została jak gdyby wielką dekorowaną operą, która gładko białe oczy do przodu, sfery idealu nosiła i tylko wymowie Bryllowego słowa, niecała owa teatralizacja sformułowana. A w każdym razie nie wyinterpretowanego z namiernością. Ci moi dał postąpił odwrotnie: od początku byli stronniczy i dlatego zwyciężył na całej linii najbardziej to tak o dużej — chociaż i na niej się w wypadku inscenizacji Shusanki — urodziła interpretacja Brylla nie miałam wątpliwości, że wybór Bryllowego tekstu podsyłała mi polecanie zalecenia — bez względu na dyktando władcy, władcy, o której można powiedzieć, że cała jest — metalizowała — w sytuacji określonej przez pokolenie i przepiętę chłonięcej pary bohaterów (znakomita jako Baba Barbara Michalska, to już aktorstwo na poziomie zawodowym), a nie choć zaprezentowania jeszcze jednego przeglądu mniei lub bardziej pomysłowych chwytów inscenizacyjnych awangardowego teatru. Bo że jest to teatr awangardowy, nie mamy również wątpliwości, rozumiejąc o dzieło, czemu on tutaj

Andrzej Roehin, reżyser przedstawienia, dał gorzko, malirsko, jak zwykle w tym teatrze groteska — gdzieś spoza bajki, mogącej nie dźiać o każdym czasie i w każdym miejscu, przekrzykiwały głębsze prawdy. Z skrajnie „amarynacyjnej” widzy sceny, słowa końcowego przesłania: „nie bać się ani, nie bać się zdziwienia, nie bać się prawdy, nie bać się samienia” brzmiały wyjątkowo przekonująco i prawdziwie: była to zadrga teatru reżyserskiego „stronniczego”, „wynakrawiającego” sens sztuki iżnienia, co znakomicznie (zmyślając) przez młodych aktorów, przez cały zespół. Stinał on na wywołanie zadania, sprawiając, że w drugim ironicznie po ważnym spektaklu nie było miejsca pustych. Wyminę jednak kilka nazwisk wrbających się do Andrzeja Mickis — Chłop, Jan Warencyja, Elżbieta Orzechowska, Maria Sozańska i Robert Tułak. Na koniec dodać, że po przedstawieniu, które oglądaliśmy — ostatnim w tym sezonie przed wakacjami — mer Lublina udekorował Teatr słomą odznaka „Zasłużony dla miasta Lublina”. Do wyróżnień krajowych i zagranicznych przybyło jeszcze jedno, myślic, że młodzi lublinianom — nalmiliza.

EWA GALEŠEK

ŻYCIE JAWA

Zapowiadana od kilku miesięcy premiera **ZYCIA JAWA** Ernesta Brylla w Akademickim Teatrze Górnym 2 jest już faktem dokonanym.

ZYCIE JAWA jest jednym z nielicznych przedstawień studenckich, których materiał wyjściowy stanowi cała sztuka nie poddana większym cięciom reżyderskim z tym, że niektóre fragmenty, np. sce na uczy, są potraktowane jako zbiorowa recytacja a nie

Po premierze Gongu 2

przypisane ściśle postaciom, tak jak w oryginale. Zabieg ten, wielokrotnie powtarzany, byłby chyba szczęśliwym wyjściem z trudności wynikających ze skromnych możliwości aktorskich zespołu i dużych wymagań stawianych aktorom przez same teksty. Byłoby, gdyby owe chóry docierały wyraźnie do widowni, a interpretacja nie bluźniła podstawowym zasadom dykcji i rytmu. Ta sama uwaga dotyczy również większości piosenek wykonywanych przez

zespół. Opinie jednak interpretacja polegająca na przedstawieniu dworu jako barbarzyńcy, odindywidualizowanej masy, jest niewątpliwie słuszna. Na tym tle ostrzeżenie jednoznacznie wypadły postacią protagonistów, utrzymane na poziomie dojrzałego amatorsztwa. Jak już wspominałem, przedstawienie twódcie rezygnuje z wydobycia zaznaczonych w tekście sztuki wieloznaczności i niuansów, na rzecz zbiorowego działania oraz prób tworzenia z każdej sytuacji scenicznej pewnej totalnej sumy doznad estetycznych.

Na uwagę zasługuje ciekawa muzyka Jana Pileckiego napisana specjalnie do tego przedstawienia.


Jeśli chodzi o ingerencję reżyserką w budowę przedstawienia, to zastosowano tu trochę już myśłą, metodę wtórnej kreacji polegającą na tym, że na początku przedstawienia aktorzy na oczach widza dokonują charakterystacji, by potem w ostatniej scenie odrzucić ją i wrócić do naturalnego wyglądu.

Intelektualna zawartość spektaklu sprowadza się do wielokrotnego stwierdzenia, że należy odrzucić maski, intrypę, podejrliwość, a tym samym śmielo i ufnie kształtować rzeczywistość.

SŁAWOMIR NADŁONER



Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!



Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wetmore, Frank 28 September 1979

Hydroxide Ion

Case 1

Studenci lubelscy w Warszawie Niespodzianka „Gongu 2”

[illegible][illegible]

Życie jawę - Ernesta Brylla
Reżyseria i scenografia: Andrzej Rozhin
Muzyka: Jan Pilecki
Obsada: Barbara Michałowska-Rozhin, Andrzej Mickis,
Maciej Szpindor, Jerzy Lendor, Marek Leszczyński, Jan
Warenycia i inni
Premiera: 15 kwietnia 1973 roku

Udział w VIII Lubelskiej Wiosnie Teatralnej (Warsztat Młodego Teatru. Cele. Zadania. Środki.)

Udział w IX Lubelskiej Wiosnie Teatralnej



Hamena

ROK ZAŁOŻENIA 1933

LUDZIA 22 IX 1975 Nr 39 (557)

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

CENA 2 ZŁ



NASZA RZECZA JEST OJCZYSTA

W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień.

Odejście Rozhina

Miroslaw Dyrcebi

A W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień.

W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień.



STUDENT

17 IV - 30 IV 1975

KRAKÓW



czekając na BECKETTA

WOJCIECH KRAWCZYK

„Gong 3” kontynuację rozpoczętą w maju ubiegłego roku. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień.

Andrzej Pyl, przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP UNIC, który „Gong 3” formalnie podjęła, mówi: „W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień. W tym tygodniu w kinach i teatrach w naszym mieście odbywa się wiele spektakli i przedstawień.”



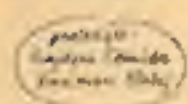
Fot. Archiwum

STUDENT

Beckett – wg Wyludniacza, Ostatniej Taśmy Krappa i Komedii Ostatnia taśma Krappa, reż. Barbara Michalowska-Rozhin, wyst. Andrzej Mickis Komedia, reż. Elżbieta Orzechowska, wyst. Henryk Kowalczyk

Premiera: między kwietniem 1975 a lipcem 1976

beckett



ostatnia

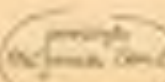
taśma

krappa

beckett



nie ja



beckett



wyludniacz

